Nr. 29. Poniedziałek, 7. Lutego 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lutego b. r. posiadającego tytuł i charakter radcy ministeryalnego radcę sekcyjnego w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Alfreda barona Kanne, zamianować najmiłościwiej wiceprezydentem wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lutego b. r. radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie, Juliana Bochyńskiego, zamianować najmiłościwiej radcą sekcyjnym w Ministerstwie sprawiedliwości.

Prezes ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował przy Dyrekcyi policyi we Lwowie komisarza policyi Franciszka Sobolaka starszym komisarzem, a koncypistów Włodzimierza Leona Jankiewicza i Leopolda Tanasiewicza komisarzami policyi.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował: posiadającego tytuł i charakter radcy sądu krajowego sekretarza rady przy lwowskim sądzie wyższym, Karola Misińskiego, radcą sądu krajowego we Lwowie, następnie adjunktami sądów powiatowych, auskultantów: Kornela Proskurnickiego dla Zaleszczyk, Władysława Golachowskiego, obecnie funkcyonującego w Bośni, dla Galicyi wschodniej bez oznaczonego miejsca służbowego, Józefa Jakubowskiego dla Czortkowa, Ludwika Mandybura dla Buska, Karola Reinera dla Galicyi wschodniej bez oznaczonego miejsca służbowego, Mikołaja Werbowego dla Komarna i Augusta Wolfa dla Galicyi wschodniej, bez oznaczonego miejsca służbowego, a adjunkta sądu powiatowego w Czortkowie, Jonasza Sokala przeniósł do Buczacza.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował Aleksandra Komperdę, kancelistę do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Tuchowie, kancelistą przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie.

Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 2 lutego 1887 r.

odnoszący się do zakazu wywozu koni.

W skutek uchwały rady ministeryalnej i w porozumieniu z król. węgierskiem ministerstwem, zabroniony zostaje wywóz koni przez wszystkie granice ogólnego austryacko-węgierskiego terytoryum celnego.

Ten zakaz wywozu wchodzi w życie z dniem, w którym zakomunikowany zostanie urzędom cłowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 lutego.

Z zadowoleniem można stwierdzić, iż zapowiedziane zwołanie na sesyę nadzwyczajną wspólnych Delegacyj, celem uchwalenia dodatkowego kredytu na potrzeby wojskowe, nie uległo w ogóle ani w austryackich ani w węgierskich poważniejszych kołach takiej interpretacyi, któraby mogła dać powód do niewłaściwych wniosków i stać się tem samem źródłem silniejszego zaniepokojenia. Tak po tej, jak po tamtej stronie Litawy poczytano powszechnie wzmiankowane zarządzenie jako konieczne następstwo niepewnej sytuacyi, jako akt przezorności, nieodzowny w chwili ścierania się różnych sprzecznych prądów i pojawiania się antagonizmów, które, chociaż pozbawione na razie groźnego charakteru, mogłyby ostatecznie doprowadzić do zawikłań, fatalnych w swych skutkach dla pokoju europejskiego. Tak zapatrując się na rzeczy, Rząd austro-węgierski nie mógł pozostać bezczynnym, lecz uznał za swój obowiązek poczynić niezbędne zarządzenia, aby na wypadek, gdyby wbrew oczekiwaniom pokój został zakłóconym, interesa Monarchii mogły być zabezpieczone w sposób korzystny dla jej ludów i całości państwa. W takim stanie rzeczy, nie ma i nie może być mowy, ani o przygotowaniach do wojny, ani o jakichbądź planach, zapowiadających szerszą akcyę. Kredyty, jakich Rząd zamierza zażądać, mają z jednej strony na celu aktywowanie pospolitego ruszenia, które, tak w Austryi jak w Węgrzech, znajduje się jeszcze tylko na papierze, gdy w innych państwach tworzy już część organiczną sił zbrojnych i stanowi poważny sukurs armii stałej; z drugiej zaś nabycie i skompletowanie potrzeb i rynsztunków wojskowych, które od dawna zostało już uznane za konieczne, oraz dopełnienie tego, co wydaje się nieodzownem dla własnej obrony.

Gdyby jednak gdziekolwiek jeszcze miano jakiebądź wątpliwości co do istotnego celu zamierzonych zarządzeń, gdyby oświadczenie prezesa gabinetu węgierskiego p Tiszy, w peszteńskiej Izbie deputowanych, nie było jeszcze wystarczającem dla sprowadzenia do właściwego znaczenia alarmujących pogłosek; to poważna deklaracya, jaką złożył przedwczoraj w austryackiej Izbie poselskiej, w zastępstwie dotkniętego chwilową niedyspozycyą hr. Taaffego, p. Minister baron Ziemiałkowski, powinnaby położyć ostateczny kres niewłaściwym interpretacyom i odjąć ostatni powód do zaniepokojenia, jeżeli ono jeszcze gdziebądź się objawia pod względem roli Austro-Węgier w ewentualnych zawikłaniach. Pan Minister zaznaczył przedewszystkiem, że stosunki Monarchii do mocarstw zagranicznych są zupełnie zadawalające, a ostatniemi czasy nie zaszedł w nich żaden zwrot niebezpieczny dla utrzymania pokoju. Ogólna sytuacya polityczna jest wprawdzie niepewną i poważną, Rząd jednak ma nadzieję, iż powiedzie się utrzymać pokój, albowiem taką tendencyę wypowiedziały kilkakrotnie wszystkie gabinety, a po ich stronie objawia się szczere życzenie uniknięcia katastrofy wojennej. Jeżeli pomimo to c. k. Rząd, który w pierwszym rzędzie pragnie utrzymania pokoju, uznał za konieczne poczynić pewne zarządzenia, to powoduje się w tej mierze tylko względami przezorności i pieczy około utrwalenia mocarstwowego stanowiska Monarchii, co uważa za jedno z najważniejszych swych zadań. Nie należy więc tego, co wypływa z potrzeby ostrożności, poczytywać za objaw wojenny, i nie godzi się przypisywać niewłaściwego znaczenia zamierzonym zarządzeniom militarnym, które są konieczne w interesie należytego zabezpieczenia państwa.

Żywe oklaski, jakich nie szczędzono powyżej naszkicowanemu oświadczeniu, wymownym są dowodem, iż Izba podziela zapatrywania Rządu, że deklaracya ministeryalna trafiła do przekonania reprezentantów ludowych, a zarazem dają rękojmię, iż zarówno parlament austryacki, jak i wyszła z jego łona Delegacya, będą gotowe do tych ofiar, jakich wymaga bezpieczeństwo i stanowisko Monarchii. Nie brak jednak z innych także stron enuncyacyj pomyślnych dla utrzymania pokoju. I tak donoszą z Berlina, iż cesarzewicz niemiecki, w rozmowie z kilkoma osobami na ostatnim balu dworskim, wyraził zdziwienie z powodu silnego zaniepokojenia giełdy, i odezwał się, że nie ma obawy wybuchu niemiecko-francuskiej wojny, a hr. Herbert Bismarck, w rozmowie z ambasadorem francuskim, dał zupełnie uspokajające wyjaśnienia w kwestyi zwołania rezerw niemieckich, przedstawiając to zarządzenie jako proste następstwo zaprowadzenia w armii nowych karabinów. Również informacye ambasadorów republiki w Wiedniu i Petersburgu mają brzmieć zupełnie uspokajająco. Niemniej zadawalające relacye nadchodzą z Paryża. Oświadczenie prezydenta Grevy'ego w czasie przyjęcia w pałacu elizejskim, oraz znane z sobotniej depeszy słowa prezesa gabinetu, wywołane wiadomością, iż jeden z posłów zamierza wnieść interpelacyę, celem wyjaśnienia sytuacyi zewnętrznej, wzmacniają nadzieję, iż zjednoczonym usiłowaniom państw wszystkich powiedzie się utrzymać tyle pożądany pokój.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie z posiedzenia komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego.)

(X) W piątek dnia 4go odbyło się w sali obrad Wydziału krajowego posiedzenie komisyi krajowej, o czem już w poprzednim numerze wspomnieliśmy.

Obecnie możemy podać dokładne z obrad komisyi sprawozdanie:

Przewodniczący, JW. Marszałek krajowy, hr. Jan Tarnowski. Sekretarz poseł Teofil Merunowicz.

Obecni: Fedorowicz Władysław, dr. Jakubowski Faustyn, Schellenberg August, dr. Weigel Ferdynand, dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik.

I. Ze względu na nieobecność 4 członków komisyi odroczono rozprawę nad zaleconą przez Sejm reorganizacyą komisyi. Referat w tej sprawie poruczono wypracować pp. Wereszczyńskiemu i Wierzbickiemu.

II. Gdy wprowadzenie w życie ustanowionego przez Sejm „krajowego funduszu przemysłowego" jako instytucyi stałej, ma być dokonane w komisyi przemysłowej w porozumieniu z Wydziałem krajowym i Bankiem krajowym, postanowiono p. Wierzbickiego mianować delegatem do przeprowadzenia tych rokowań.

III. Dla opracowania wniosków, w przedmiocie ustalenia organizacyi fachowych szkół przemysłowych w naszym kraju, do układów z c. k. Rządem co do przyznania tym zakładom charakteru szkół publicznych, przyznania im prawa wydawania świadectw, któreby w zawodach przemysłowych stanowić mogły dowód uzdolnienia fachowego, a wreszcie co do uregulowania stosunków służbowych nauczycieli i instruktorów fachowych, przy tychże szkołach zatrudnionych, wyznaczono specyalny podkomitet, w którego skład zaprosić postanowiono z poza grona komisyi: dr. Stanisława hr. Badeniego i krajowego inspektora szkolnego p. Bolesława Baranowskiego; z grona zaś członków komisyi pp.: Augusta Schellenberga, dr. Józefa Wereszczyńskiego i Ludwika Wierzbickiego.

Oprócz tego ma być uproszone c. k. Namiestnictwo do wydelegowania swojego referenta spraw przemysłowych do udziału w naradach tego podkomitetu nad pytaniem, jakie kroki przedsięwziąć należałoby w tym celu, ażeby Rząd uznał świadectwa ukończenia krajowych szkół przemysłowych jako dowód fachowego uzdolnienia w myśl ustawy przemysłowej.

Uchwały sejmowe odnoszące się do usystemizowania uzupełniających szkół przemysłowych, organizacyi szkół wydziałowych z charakterem przemysłowym: w Przemyślu, Tarnowie, Samborze, Bochni, Śniatynie, Wieliczce, Gorlicach, Myślenicach i Wilamowicach, a wreszcie co do kwestyi kształcenia sił nauczycielskich dla uzupełniających i wydziałowych szkół z kierunkiem przemysłowym, nie należą właściwie, jako sprawa szkolna, do zakresu działania komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, lecz do Wydziału krajowego. Jeżeli jednak krajowa komisya dla spraw przemysłowych byłaby powołaną do współdziałania przy przygotowywaniu wniosków w tych sprawach dla Sejmu, to wyznacza ze swego ramienia na ten wypadek jako referentów, Stanisława hr. Badeniego i p L. Wierzbickiego.

IV. Ustanowiono tryb postępowania przy organizacyi nowych szkół fachowych, które w tym roku mają wejść w życie, mianowicie, szkół tkackich w Horodence, Krośnie, Łańcucie i Wilamowicach; szkoły koronkarskiej w Muszynie; szkoły garncarskiej w Porębie; powroźniczej w Radymnie, a wreszcie dla wyrobów drzewnych i zabawek dziecinnych w Żywcu.

Powzięto także uchwały, normujące sposób zaopatrzenia szkół tkackich, które mają wejść w życie, w potrzebne dla nich warstaty i przybory naukowe.

V. Załatwiono potem następujące podania stron prywatnych, wystosowane do Komisyi lub przydzielone jej ze strony Wydziału krajowego:

a) Przychylnie załatwiono podanie p. Antoniego Przyszlaka we Lwowie o zasiłek z funduszu krajowego na sprowadzenie pierwszej we Lwowie pospiesznej maszyny litograficznej.

b) Pp. Maryi Żarskiej i tow. przyrzeczono pewną pomoc z funduszów krajowych na rozwinięcie ich zakładu robót kobiecych w Krakowie, skoro dokonaną zostanie reorganizacya tego zakładu w sposób, zabezpieczający jego użyteczność dla dobra ogólnego.

c) Pannie Sabinie Teodorowiczównej przyznano zasiłek na rozwinięcie prywatnej szkoły wyrobu kwiatów paryską metodą we Lwowie.

Wskutek prośby Zwierzchności gminy Szczawnica postanowiono zaopatrzyć kosztem kraju w narzędzia utworzony tam warstat rzeźbiarski Józefa Büchsa, byłego ucznia szkoły Zakopańskiej.

d) Podanie właściciela garbarni w Ładny pod Tarnowem, p. Ksawerego Siekierskiego, o zasiłek z powodu pogorzeli, odstąpiono dr. F. Weiglowi do zreferowania.

e) Gminie m. Krakowa, przyrzeczono pożyczkę bezprocentową w kwocie 3000 złr. na rozszerzenie bazaru wyrobów krajowych.

f) Na wniosek kuratoryi krajowej szkoły koronkarskiej w Zakopanem, postanowiono podwyższyć płacę kierowniczki tego zakładu do 840 złr. rocznie, w uznaniu jej znakomitej działalności na owem stanowisku.

g) Prośbę p. Jarzyny, jubilera we Lwowie, o subwencyę odstąpiono p. Wierzbickiemu we Lwowie.

VI. Przyznano następujące zasiłki uczniom i uczennicom fachowych szkół przemysłowych:

a) uczniom rządowej szkoły dla przemysłu drzewnego w Zakopanem:

Wasylowi Dziubińskiemu i Mikołajowi Drozdowskiemu po 8 złr. miesięcznie;

Janowi Niemcowi i Edwardowi Podgórskiemu po 6 złr. miesięcznie.

(Trzej ostatni kandydaci kształcą się na oddziale rzeźby, Dziubiński w oddziale stolarstwa budowlanego).

b) Uczennicom krajowej szkoły koronkarskiej w Zakopanem: Filomenie Skupieniównej, Karolinie Ciepłej, Agnieszce Gąsiorównej, Filomenie Dzielskiej, Maryi Galównej, Rozalii Galównej i Annie Hablównej po 5 złr. miesięcznie.

c) Dwom tkaczom z Jaryczowa nowego w powiecie lwowskim: Kornelowi Lödlowi i Antoniemu Gruszce, dwom tkaczom z Łużnej, w powiecie gorlickim, tudzież Iwanowi Małaniukowi ze Stratyna w powiecie rohatyńskim, po 8 złr. miesięcznie, w celu umożliwienia im kształcenia się w której z fachowych szkół tkackich. Czynnikom lokalnym, t. j. powiatom i gminom, pozostawiono uzupełnienie tych zasiłków do potrzebnej wysokości, ażeby stypendystom umożliwić utrzymanie w obcych miejscowościach.

VII. W sprawie, zamierzonego przez Rząd i w roku bieżącym urządzenia kursu feryalnego w istniejącej przy miejskiem Muzeum przemysłowem we Lwowie szkole dla przemysłu artystycznego dla nauczycieli, którzy poświęcają się udzielaniu nauk w wieczornych szkołach przemysłowych dla terminatorów, postanowiono poczynić przedstawienie w tym duchu, ażeby wykład nauk teoretycznych w tym kursie feryalnym poruczony był fachowym siłom nauczycielskim — i to co najznakomitszym, jakie w mieście naszem posiadamy, nie zaś nauczycielowi rysunków. Przedmiot ten poruczono do zreferowania p. Wierzbickiemu.

Na zasiłki dla frekwentantów kursu feryalnego, postanowiono zaproponować Wydziałowi krajowemu do wyasygnowania kwotę 600 złr. w. a.

VIII. Pod firmą i nakładem Komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego postanowiono rozpocząć w tym roku chromo-litografowane wydawnictwo wzorów rysunkowych, opartych na motywach swojskich dla użytku szkół rękodzielniczych. Ma ono rozpocząć się od zeszytu z wzorami dla garncarzy, układu p. Wierzbickiego. Redaktorem całego wydawnictwa ma być pan Wierzbicki.

W poruszonej przez p. dr: F. Jakubowskiego sprawie wydawnictwa wzorów dawnych wyrobów przemysłowych, posiadających wartość artystyczną, poruczono wnioskodawcy dr. Jakubowskiemu, ażeby na najbliższem posiedzeniu komisyi przedstawił program urządzenia tego wydawnictwa tak co do układu, jak i wyboru znawców, którym przeprowadzenie tej myśli miałoby być poruczone.

IX. Co się tyczy udziału pozostających pod opieką komisyi szkół przemysłowych w wystawie rolniczo-przemysłowej w Krakowie, uchwalono prosić Wydział krajowy o bezzwłoczne wyasygnowanie potrzebnej na ten cel kwoty. Przeprowadzenie sprawy poruczono p. Wierzbickiemu.

X. W sprawie organizacyi szkoły koronkarskiej w Muszynie, postanowiono urządzić ją na razie jako filię szkoły Zakopanskiej Nauczycielką fachową dla tej szkoły mianowano pannę Agnieszkę Walczakównę z Zakopanego, zatrudnioną obecnie udzielaniem nauki wyrobu koronek w Pieniakach. Do komitetu nadzorczego dla szkoły w Muszynie uchwalono zaprosić pp. Gustawa hr. Romera, prezesa Rady powiatowej Nowosądeckiej, ks. Andrzeja Gruszkę, proboszcza w Muszynie, med. dr. Józefa Dziembowskiego w Muszynie, Goralczyka Antoniego, c. k. nadleśniczego kameralnego w Muszynie, i Józefa Medweckiego, burmistrza miasta.

XI. P. Fryderykowi Lachnerowi, desygnowanemu na kierownika krajowej szkoły garncarskiej w Porębie, w powiecie Chrzanowskim, która w tym roku ma wejść w życie przyznano płacę w wysokości 1200 zł. rocznie.

XII. P. Janowi Standeyskiemu, instruktorowi fachowemu w szkole tkackiej w Kosowie, którego posadę obejmuje jeden z wykształconych przez niego uczniów miejscowych, przyrzeczono zatrudnienie przy innym z podobnych zakładów krajowych.

Rada Państwa.

(*CVIII. posiedzenie Izby poselskiej*)

† **Wiedeń**, 4 lutego. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o god. 11 min. 15. Na ławie rządowej zasiedli dziś tylko Ministrowie p. br. Ziemiałkowski, hr. Falkenhayn, bar. Prażak, p. Gautsch i margr. Bacquehem. Posłowie licznie zebrani. Loże i galerya zapchane publicznością.

Pos. Fürstenberg biorąc urlop na dwa miesiące, składa zarazem mandat zastępcy w komisyi, kontrolującej długi publiczne.

Pos. Mauthner wnosi następującą interpelacyę do prezesa gabinetu: „Rozpowszechniane od niejakiego czasu wiadomości o większych ponad przewidziane budżetem zakupnach dla celów wojskowych, jako też niedalekie, wedle wszechstronnych doniesień zwołanie delegacyj wzbudziły w szerokich kołach ludności głębokie zaniepokojenie. Podpisani zapytują przeto: 1. Czy stosunki Monarchii do mocarstw zagranicznych zmieniły się w ostatnim czasie. 2. Czy i teraz jeszcze Rząd słusznie spodziewa się zachowania pokoju?“

Pos, Schwab wnosi interpelacyę do Ministrów sprawiedliwości i handlu, czy wiadomo im, że prokuratorya skonfiskowała protokół z posiedzenia Izby handlowej w Libercu, na którem Izba omawiała wystąpienie Niemców z sejmu czeskiego i uchwaliła rezolucyę wyrażającą zgodę na ten krok i czy Rząd uważa konfiskatę za zgodną z ustawami.

Pos. Plener zapytnje przewodniczącego komisyi legitymacyjnej o stan obrad nad wyborami dalmackiemi. Mowca przypomina, że dnia 17 października r. z. przewodniczący tejże komisyi zapowiedział wniesienie sprawozdań o tych wyborach do Izby po otrzymaniu od Rządu rezultatu dochodzeń, które w ich sprawie zarządzono. Komisya już otrzymała od Rządu, czego żądała, ale sprawozdawca komisyi nagle złożył sprawozdawstwo i wogóle wystąpił z komisyi (*słuchajcie! słuchajcie! z lewicy*), gdy sesya Rady państwa trwa już półtora roku. Sprawozdawca ten, pos. Poklukar, wymawia się podobno nieznajomością języka. Nie wiem czy to tak rozumieć należy, jakoby nieznał ęzyka serbsko-chorwackiego. Jak na Słowieńca, byłoby to szczególniejsze wyznanie (*Wesołość na lewicy*). Może chciał przez to powiedzieć, że nie zna języka włoskiego, ale w takim razie nie znał go pewnie też przed półtora rokiem, gdy przyjmował sprawozdawstwo. (*Wielka wesołość na lewicy*). Jest to postępek niesłychany, wywołujący zgorszenie publiczne. (*Bardzo słusznie! z lewicy*). Pozwalam sobie przeto zapytać przewodniczącego komisyi, czy może podjąć się odpowiedzialności zań. Prawdopodobnie weryfikacya wyborów dalmackich ma być zwleczona, aby minęła sesya sześcioletnia bez weryfikacyi. (*Rzęsiste oklaski i okrzyki z lewicy*).

Pos. Salm, jako przewodniczący komisyi legitymacyjnej, odpowiada, że po złożeniu przewodnictwa przez pos. Kinskyego (należącego do lewicy), dopiero od wtorku jest przewodniczącym, że przeto za nic co przedtem się stało, odpowiadać nie może. *Słuchajcie!* z lewicy.) Ale i poprzednikowi nie można przypisywać odpowiedzialności (*oho! oho!* z lewicy), że sprawozdawca wystąpił z komisyi. Wypadnie teraz oddać rzecz nowemu sprawozdawcy i przyspieszyć obrady komisyjne, o ile przewodniczący wpłynąć na to może.

Pos. Plener replikuje, że skoro przewodniczący zrzeka się odpowiedzialności, ponosić ją musi za te niesłychane postępki cała większość. (*Tak jest! tak jest!* z lewicy)

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Naprzód dokonano wyboru uzupełniającego do komisyi legitymacyjnej w miejsce występującego pos. Poklukara. — Wybrany pos. Ferjanczyc.

Następuje dalszy ciąg dyskusyi nad wnioskiem Plenera o utworzenie Izb robotniczych w pierwszem czytaniu.

Pos. Kronawetter oświadcza, że nie sympatyzuje ani z wnioskiem w ogóle ani z tą cześcią, która przez Izby robotnicze daje robotnikom reprezentacyę w Radzie państwa. Pewne słowa Plenera o demagogach, agitujących między robotnikami i przemawiających tu ich imieniem, ściąga mowca do siebie i odpowiada, że przemawia tu tylko zawsze od siebie, z wyjątkiem gdy robotnicy wyraźnie upoważnią go do wypowiedzenia w Izbie ich żalów. Wracając do rzeczy, wywodzi, że Izby robotnicze na nic się nie przydadzą robotnikom, jeżeli nie da się im wprzód wolności stowarzyszeń i wolności druku, jak to sam pos. Plener w r. 1874 uznawał. To też od posła prawdziwie wolnomyślnego, za jakiego pos. Plener się wydaje, możnaby było spodziewać się o wiele energiczniejszego potępienia krzywd, jakich stan robotniczy od lat dwudziestu doznaje pod względem wolności i praw politycznych. Zamiast nadawania robotnikom szczuplutkiej reprezentacyi w Radzie państwa przez Izby robotnicze należałoby przeobrazić Radę państwa w prawdziwą reprezentacyę ludu. Mowca dziwi się, że zmierzający do tego wniosek jego dotychczas nie stanął w pierwszem czytaniu na porządku dziennym. Zdaje się, że regulamin Izby jest interpretowany w duchu tworzenia notablów między posłami (*wesołość powszechna*), jak wniosek Plenera chce tworzyć notablów między robotnikami. (*Wielka wesołość*). Poseł Plener apodyktycznie utrzymuje, że w Austryi nie można zaprowadzać powszechnego prawa głosowania. Przypomina to ks. Metternicha, który w początkach dni marcowych roku 1848 równie stanowczo utrzymywał, że prędzej w Chinach, niż w Austryi zaprowadzona będzie konstytucya. (*wielka wesołość*). Dla czegóżby w Austryi powszechne głosowanie miało być niepodobieństwem? Wszakże jest już u wszystkich ludów cywilizowanych. Ale skoro dopuścić go nie chcecie, bądźcież przynajmniej konsekwentni i zwolnijcie robotników od służby wojskowej (*wielka wesołość*), jak było w wiekach średnich, gdy tylko wolni szli na wojnę, i jak było w Rzymie, gdzie dano broń niewolnikom wtedy dopiero, gdy Hanibal stał przed bramami miasta; wyślijcież kuryę większej posiadłości na pierwszy ogień, kurya mieszczańska niech stanowi drugie powołanie. (*Wielka przeciągła wesołość.*) Wybory do Izb robotniczych nie będą wolne; dziać się będą pod wpływem ekonomicznej zależności, jak się dzieją wybory do Izb handlowych. A w samych Izbach robotniczych robotnicy nie ośmielą się mówić od serca, bo policya zbyt skłonna dopatrywać się nielegalności we wszystkiem, co mówią i czynią robotnicy. Pewien robotnik donosi drugiemu w liście, że ma dla niego 25 funtów ziemniaków; policya zaraz wpada na domysł, że to nie ziemniaki, lecz 25 funtów dynamitu. (*Wielka przeciągła wesołość.*) Na cóż tedy łudzić robotników? Wniosek Plenera jest obłudny, a ja zawsze byłem przeciwny wprowadzaniu ludzi w obłęd; wolę Windischgrätza, który zatoczył działa i zapowiedział ludowi: kto nie będzie słuchał, tego rozstrzelać każę! To jest mowa otwarta i każdemu jasna. (*Wielka wesołość.*) Robotnikom potrzebna jest wolność stowarzyszeń i druku, ale wtedy też Izby robotnicze będą zbyteczne. Poseł Plener wysławiał Anglię jako państwo cywilizowane, liczące się z ruchem robotniczym; a wszakże w Anglii Izb robotniczych niema, bo są niepotrzebne. W dalszym ciągu wywodów mowca zwalcza zapatrywania posła Plenera o socyalizmie, a nakoniec polityczne także poglądy jego krytykując, powiada, że o konstytucyonalizmie austryackim wyrok już wydany; niema innej drogi wyjścia, jak absolutyzm albo plebiscyt, żeby wydobyć się z gospodarki kliki, klaki i klubów. (*Wielka wesołość.*) Tak więc w niczem nie zgadzając się z pos. Plenerem, oświadcza mowca jeszcze raz, że nie sympatyzuje z wnioskiem jego, ale głosować będzie za częścią pierwszą (utworzenie Izb robotniczych) w tej myśli, że choć nic nie pomogą, to i nie zaszkodzą, że to jednak dla robotników bardzo mało. (*Huczne brawo! z skrajnej lewicy.*)

Pos. Exner (jako drugi firmowy na wniosku) broni wniosku przeciw wywodom Kronawettera. Lewica jest przekonana, że Izby robotnicze będą pożyteczne. Zdaniem pos. Kronawettera, powinny mieć podstawę w stowarzyszeniach, które duch policyjny porozbijał, nie szczędząc nawet kas dla chorych. Otóż Izby robotnicze osłaniać będą przynajmniej resztki swojej podstawy, szczególnie stowarzyszenia specyalnych zawodów. Zdanie pos. Kronawettera o konstytucyonalizmie austryackim niezgodne jest z jego zasiadaniem w Izbie. Mowca zapewnia, że z taką opinią o konstytucyonalizmie uważałby sobie za ubliżenie godności swej uczestniczyć w obradach parlamentu. (*Huczne brawo! z lewicy*). Dalej windykuje mowca, zwracając się przeciw pos. Kaizlowi, na rzecz lewicy wszystkie zasługi około robotników, mianowicie wolność, rozwój i podźwignienie swe zawdzięcza stan robotniczy tylko lewicy; co zaś prawica w siedmiu latach panowania swego robotnikom dała, to nic nie znaczy. Mowca zapytuje Ministra handlu, czy prawdą jest, co doniosły dzienniki, że w gremialnej naradzie ministerstwa handlu o Izbach robotniczych urzędnicy oświadczali się, iż możnaby z stanowiska urzędowego wynaleść argumenta za utworzeniem ich i przeciw utworzeniu, stosownie do tego, czy stanowisko polityczne wymagałoby jednego, czy drugiego. Nakoniec wysławia mowca austryacki stan robotniczy jako żywioł dzielny i dobry, nie wydający stosunkowo wiele zbrodniarzy. Izby robotnicze przyczynią się do rozwiązania kwestyi socyalnej. Zaleca je ze stanowiska ludzkości i sprawiedliwości. (*Brawo z lewicy.*)

Minister handlu margr. Bacquehem: Zabieram głos, by odpowiedzieć na zapytanie pos. Exnera, czy prawdziwe są doniesienia dzienników, jakoby urzędnicy ministerstwa handlu urzędowe stanowisko względem Izb robotniczych czynili zawisłem od stanowiska politycznego. Jestem wdzięczny panu posłowi, że daje mi sposobność oświadczyć, iż dzienniki w zupełnie wykrzywionej formie podały treść narady. Urzędnicy ministerstwa handlu już z powołania winni oceniać przedłożone im kwestye jedynie z stanowiska przedmiotowego, a mam o nich przekonanie, że ten obowiązek sumiennie spełniają. (*Brawo! brawo.*)

Pos. Türk bardzo wątpi, czy wskutek zaprowadzenia Izb robotniczych, położenie robotników o wiele się polepszy. O ile z Izbami połączona ma być reprezentacya robotników w Radzie państwa, mamy przykład na chłopach, którzy tu są reprezentowani, że samą reprezentacyą nic zgoła tutaj się nie osiąga. Z mowy pos. Exnera można też przekonać się, że celem wniosku jest tylko spodziewane wzmocnienie pozycyi stronnictwa, które nazywa się liberalnem, o czem jednak wątpić można. Pos. Exner dodał wprawdzie, że posłowie Izb robotniczych przyczynią się do osłabienia pozycyi frazesowiczów i demagogów; ale wszakże żadne stronnictwo nie ogłupiało ludu frazesami tyle, jak właśnie to, z którego wniosek wychodzi. (*Huczne brawo!* ze skrajnej lewicy. Pos. Lueger: wybornie! *Smiechy* na lewicy). Pos. Plener zarzucał nam nieprzyjaźń ku kapitałowi. My nie jesteśmy nieprzyjaciółmi kapitału (*śmiechy szydercze* na lewicy); chcemy tylko, żeby wielkie kapitały nie pożerały małych. Co pos. Plener mówił o rencie gruntowej u chłopa, dowodzi tylko że mówi o rzeczach, na których się nie zna. (*Przeciągłe śmiechy* na lewicy.) Chłop bowiem wcale renty nie ma; cały rok pracując, nic zaoszczędzić nie może. Pos. Liechtenstein: bardzo słusznie! Pos. Prade: a któż temu winien, jeżeli nie wielka posiadłość!) Chłop ma tylko krwawą robotę, renty nie ma; o tem niech wie wielki polityk socyalny p. Plener. (*Brawo! brawo!* z skrajnej lewicy). Mowca wywodzi dalej, że długie panowanie stronnictwa, z którego wniosek wychodzi, było nieszczęśliwe dla wszystkich ludów w państwie; na wszystkie sprowadziło ruinę ekonomiczną; ale najwięcej nieszczęśliwe było dla Niemców, których pozbawiło nerwów i męskości. Dziś pos. Plener każe się czcić jako bohater narodowy; przed kilkoma laty jeszcze głosił, że Niemcy w Austryi pod żadnym warunkiem nie powinni rządzić się zasadami narodowemi. Jakoż to przyczyniło się do ekonomicznej ruiny ludu, że za czasów panowania stronnictwa Plenera namnożyło się żydów (*śmiechy* na lewicy pos. Pattai: bardzo słusznie!); a nikt rozsądny nie zaprzeczy, że namnożenie się żydów wszystkim ludom zarówno szkodzi. (*Smiechy szydercze* na lewicy. Pos. Pattai: Jak to się Wrabetzowi podoba! On ma żydowski sposób myślenia). Pos. Plener jest większym wrogiem narodu niemieckiego, niż sam pos. Gregr. Ten bowiem, choć nieprzyjaciel ludu niemieckiego w Austryi, jest jednak tyle sprawiedliwym, że uznaje, iż w Niemczech, mimo stanu oblężenia na robotników, robotnicy lepiej się mają niż w Austryi, bo mają powszechne głosowanie i wolność druku, mogą przeto wypowiadać swoje życzenia i dolegliwości. Pos. Plener natomiast, ten wielki Niemiec od niedawna, stawia Niemcy na równi z Austryą (*śmiechy* na lewicy); mówi, że w Niemczech równie źle jak w Austryi. Widać ztąd, że najwięksi wrogowie cesarstwa niemieckiego i narodu niemieckiego są w stronnictwie manczesterskiem, w tak zwanem liberalnem (*śmiechy* na lewicy), których nazwać trzeba po prostu zdrajcami ojczyzny. Mowca oświadcza, że będzie głosował za Izbami robotniczemi jedynie dla tego, iż gdy te będą utworzone, nie będzie już można kłaść zapór Izbom włościańskim. (*Brawo! brawo!* z skrajnej lewicy).

Pos. Wrabetz (trzeci firmowy wnioskodawca) zapuszcza się w polemikę z pp. Kronawetterem, Kaizlem i Türkiem, w której o rzeczy samej tyle tylko powiada, że wnioskodawcy nie sprzeciwiają się bynajmniej rozszerzeniu wniosku i poprawkom. Ponieważ mowca usiłuje być dowcipnym, więc towarzyszą mu aplauzy lewicy. której bardzo podobały się dowcipy w tym rodzaju, jak n. p. że mowy posła Türka przypominają teatrzyki manekinowe w Praterze, w których każda sztuczka kończy się zabiciem żyda.

Tu na wniosek pos. Neunera zamknięto dyskusyę, i na tem przerwano obrady.

Pos. Steiner składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Ministerstwa rolnictwa, aby wniósł projekt reformy ustawy górniczej.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. Następne jutro.

(*CIX. posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 5 lutego. *Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 20. Posłowie licznie zebrani. Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie z wyjątkiem prezesa gabinetu, Taaffego.

Publiczności w lożach i na galeryi bardzo wiele.

Zabiera głos minister Ziemiałkowski: Na posiedzeniu wczorajszem panowie posłowie Mauthner i towarzysze, wskazując na zaniepokojenie, wywołane w publiczności wiadomościami o nowych, większych, po nad przewidziane, zakupach dla celów wojskowych, tudzież doniesieniem o niedalekiem zwołaniu Delegacyj, zapytali, czy zmieniły się w ostatnim czasie stosunki Monarchii do państw zagranicznych, i czy teraz także jeszcze rząd żywi uzasadnioną nadzieję zachowania pokoju. Na zapytanie to mam zaszczyt w zastępstwie pana prezesa Ministrów, któremu słabość przeszkadza być na posiedzeniu dzisiejszem, odpowiedzieć jak następuje:

Stosunki Monarchii do Mocarstw zagranicznych są zupełnie zadawalające (*brawo!*), i w czasie ostatnim żadna w tem nie zaszła zmiana, któraby mianowicie niekorzystna była dla pokoju. (*Brawo!*)

Mimo niepewności i poważnego nastroju powszechnej sytuacyi politycznej w Europie, Rząd trwa w nadziei, że powiedzie się utrzymać pokój, co też zgadza się z niejednokrotnie wyrażanem życzeniem wszystkich rządów, a mianowicie Rządu Najj. Pana. (*Huczne brawo!*)

Ze administracya wojskowa mimo to uważa niektóre zarządzenia za nieodzowne, czyni to w imię tych względów przezorności i troskliwości o bezpieczeństwo i potęgę Monarchii, które Rząd poczytuje za jeden z najważniejszych swoich obowiązków. (*Brawo!*)

Tak w tem, jak również w zażądaniu w swoim czasie konstytucyjnego przyzwolenia owych za niezbędne uznanych wojskowych środków ostrożności nie można upatrywać wojennych objawów. (*Huczne brawo*).

Pos. Poklukar zabiera głos do uwag o protokole z posiedzenia wczorajszego i odpowiada na zaczepkę pos. Plenera jak następuje; Nie mogę pozwolić, żeby z złożenia przezemnie mandatu do komisyi legitymacyjnej uczyniono zarzut samej komisyi lub nawet całej większości Izby, i to jeszcze w sposób, w jaki to wczoraj się stało. Com uczynił, na to sam odpowiadam, nie troszcząc się czy to pos. Plenerowi spodoba się, czy nie. (*Protestująca wrzawa* z lewicy; *browo! brawo!* z prawicy). Pos. Plener sam przyznał, że akta tyczące się wyborów dalmackich są bardzo grube; że zaś niedokładnie znam język włoski, oświadczyłem zaraz przy objęciu sprawozdawstwa; a że akta spisane są prawie wyłącznie po włosku, o tem pewnie wie pos. Plener. Treść protestów przeciw wszystkim wyborom jest ukuta prawie na jedno kopyto; a więc było to połączone jedynie z zaoszczędzeniem czasu (*śmiechy szydercze* na lewicy), że się poczekało na rezultat dochodzeń, których zażądał od Rządu sprawozdawca o wyborach z kuryj najwyżej opodatkowanych, należący do stronnictwa pos. Plenera; skoro bowiem sprawozdawca, mianowany do innych wyborów dalmackich, otrzyma od tamtego ów rezultat, będzie można wydać sąd taki sam o mniej więcej wszystkich protestach bez zażądania osobnych dochodzeń. (*Prezes*: Wywód ted wychodzi poza granice uwag o protokole). Winienem to sam sobie i wys. Izbie, żebym odpowiedział na zarzuty; ale krótko się sprawię. Co się tyczy tedy zarzutu, iżem wystąpił z komisyi legitymacyjnej, mógłbym po prostu powołać się na regulamin, a zwłaszcza wobec tonu, w jakim upodobał sobie pos. Plener, wcalebym mu odpowiadać nie potrzebował. Pobudką była mi okoliczność, że przybył do Izby nowy poseł, nie zatrudniony jeszcze w żadnej komisyi. (Ferjanczyc, którego też wczoraj do komisyi legitymacyjnej w miejsce pos. Poklukarz wybrano), a który zna język włoski lepiej odemnie, o którym przeto słusznie przypuścić można, że rychlej niż ja zda sprawę z powierzonych mi wyborów, jeśli go komisya w moje miejsce zamianuje referentem, że przeto sprawa przyspieszoną będzie, jak sobie tego właśnie pos. Plener życzy. Dlatego mógł był oszczędzić sobie obwinienia mnie i większości. Zresztą pragnę i ja, acz wcale z innej przyczyny, tego samego, co pos. Plener, t. j. rychłego oddania wyborów dalmackich pod orzeczenie Izby. Posłowie dalmaccy wyraźnie proszą, bym ich imieniem oświadczył, że co rychlej chcieliby odpowiedzieć na zarzuty, uczynione w protestach i w dziennikach, a powtórzone ogólnikowo przez pos. Plenera. Zależało mu oczywiście na tem tylko, żeby wystąpić już teraz z przygrywką do dramatu, który tu odegrać się ma z okoliczności wyborów dalmackich. Jestem jednak przekonany, że sprawdzi się: *parturiunt montes, nascitur ridiculus mus.* (*Huczne brawo!* z prawicy).

Pos. Plener replikuje, że preopinant już przed półtora roku powinien był złożyć sprawozdawstwo, skoro nie czuł się na siłach co do języka włoskiego, a nie czekać tak długo z wyznaniem swoich niewielkich zdolności językowych. Mowca prorokuje, że nowy sprawozdawca znów będzie potrzebował wiele czasu, aby posłowie dalmaccy, co do których mowca znów ogólnikowo wspomina o jaknajwiększych wątpliwościach prawnych, mogli kilka lat posiedzieć w Izbie i głosami swemi wspierać chwiejną większość partyi rządowej, co jest najsmutniejszym sposobem, jakiego większość chwycić się może. (*Okrzyki zadowolenia* z lewicy.)

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Na zakończenie zamkniętej wczoraj dyskusyi nad wnioskiem Plenera o utworzenie Izb robotniczych zabiera jeszcze głos pos. Kronawetter, który zwraca się przeciw pos. Exnerowi. Poseł ten, z zawodu profesor, skrytykował z gruntownością znawcy pewne nieudatne przyrównanie, dla którego pos. Kronnawetter sięgał do fizyki. Pos. Kronnawetter przyznaje się, że nie jest biegły w fizyce, ale na uniewinnienie swe przytacza, że i samym profesorom zdarza się, iż wydają rozprawy naukowe, które kolegów zniewalają do publicznego oświadczenia, że nie są ich autorami. (*Huczne brawo!* ze skrajnej lewicy). Mowca powołuje się na zebrania robotnicze w St.-Pölten, w Gradcu, w Wiedniu i w Bernie, na dowód, że robotnicy niechcą Izb robotniczych i nie myślą za miskę soczewicy, za nędzne przybudowanie do teraźniejszej reprezentacyi intesów, zrzec się prawa powszechnego głosowania. Na zarzut pos. Exnera, że mowca zasiada w skrytykowanym tak ujemnie parlamencie, odpowiada: Gdybym ja tu nie siedział, siedziałby kto inny; ludność musiałaby i jemu płacić dyety, a kto wie, czy słowa jego padłyby na grunt urodzajny, jak padło już niejedno ze słów moich. (*Huczne brawo!* ze skrajnej lewicy.)

Pos. Kaizl przeciw Kronawetterowi powołuje się na zgromadzenie robotników w Pradze, które oświadczyło się za Izbami robotniczemi. Resztę przemówienia stanowią cytaty z mów posłów z lewicy, opatrzone w sprostowanie, ale będące właściwie bez związku z przedmiotem dyskusyi.

Pos. Türck zarzuca Wrabetzowi, że nie umie traktować przeciwnika po parlamentarnemu, gdy stosuje doń zbliżające przysłowia. Zarzut Wrabetza, iż wciąga do dyskusyi sprawy wyznaniowe, odpiera oświadczeniem, że nie występuje przeciw żydom dla wyznania ich, lecz ze stanowiska narodowego i ekonomicznego. Pos. Wrabetz, jako poseł wiedeński, powinien wiedzieć, że uwagi mowcy o mnożeniu się żydostwa są słuszne i nietykalne; a jeśli tego nie uznaje, to ma polityczne bielmo na oczach i powinien co rychlej poddać się operacyi (*Huczne brawo! z skrajnej lewicy*).

Pos. Plener stwierdza, że nikt nie oświadczył się przeciw przekazaniu wniosku komisyi; dyskusya jednak nie zadowala go, bo okazała tylko, jak wybujał duch stronniczości i nienawiści, skoro nawet przy zgodności stronnictw co do celu, duch ten dominował nad Izbą. Mowca widzi go także w mowie Kaizla (Czecha), ale więcej jeszcze w mowach Türka, nad któremi w ogóle ubolewa, że świadczą o wielkiem obniżeniu poziomu parlamentarnego. Tylko w tej Izbie tak mówić można, przed kilkoma laty mowy takie byłyby nieprawdopodobieństwem. (*Huczne brawo! z lewicy.*) Mowca prowokuje rzeczywisty dyalog pomiędzy sobą a pos. Türkiem (w tej chwili prezyduje p. Chlumecky), a gdy pos. Türk wtrąca, że odpowiadać nie może, bo nie ma głosu, lewica wyśmiewa go, a pos. Plener wprost każe mu odpowiadać; gdy zaś pos. Türk zaczyna odpowiadać, lewica zakrzykuje go i i każe mu milczeć, bo nie ma głosu. Mimo to dyalog rzeczywiście się wywiązuje, mianowicie na temat, że panowanie lewicy było ekonomiczną klęską dla ludów Austryi, do czego przyczyniło się namnożenie żydostwa w owym czasie. Z tego twierdzenia czyni pos. Türkowi zarzuty i każe mu dowodzić prawdziwości; pos. Türck przypomina rok 1873, opieranie się lewicy na żydach w parlamencie i poza parlamentem; lewica znów każe mu milczeć, ale pos. Türk przypomina nakoniec udział posłów z lewicy w radach zawiadowczych towarzystw akcyjnych i zakładaniu banków, a wtedy i przewodniczący wiceprezes Chlumecky stanowczo zakazuje pos. Türkowi odzywać się. Pos. Plener broni się dalej przeciw zarzutowi braku poczucia narodowego, a przechodząc do mów Kronawettera, czyni mu zarzut, że w roku 1880 wziął od rządu pieniądze na urządzenie zebrania robotniczego dla demonstracyi przeciw wiedeńskiemu *parteitagowi*, urządzonemu przez lewicę.

Pos. Kronawetter odpowiada na ten zarzut. Tu pos. Plener od siebie zapuszcza się z mowcą w dyalog, a wtóruje mu lewica. Z przedstawienia rzeczy przez pos. Kronawettera wynika, że zmarły poseł Schneid z prawicy zapłacił najem sali dla zebrania robotników i zwrócił robotnikom, przybyłym z innych miast koszta podróży; ale z rządem, z klubami prawicy, lub choćby tylko z innymi posłami prawicy mowca nigdy ani słówka o tem nie mówił. Podjął się zaś urządzenia tego zebrania dla tego, że pos. Schneid zapowiedział mu już wówczas, iż prawica nosi się z zamiarem rozszerzenia prawa wyborczego na pięcioguldenowców.

W głosowaniu, stosownie do życzenia wnioskodawcy, przekazano wniosek osobnej komisyi, złożonej z 24 członków.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Foreggera o reformie ustaw o drukach.

Pos. Foregger motywuje wniosek w tym duchu, iż trzeba zapobiedz zdziczeniu dziennikarstwa, a zdrowemu dziennikarstwu stworzyć warunki egzystencyi. Jako o ważnych środkach ku temu wspomina o zniesieniu kaucyi i stempla dziennikarskiego i o dozwoleniu kolportacyi. Tendencyą wniosku jest zrobić z dziennikarstwa to, czem być powinno: wyraz zdrowej opinii publicznej. Pod względem formalnym żąda przekazania wniosku osobnej komisyi.

Pos. Vošnjak wytyka preopinantowi, że właśnie dzienniki jego stronnictwa w Styryi dopuszczają się bezkarnie największych nadużyć z nienawiści ku Słowianom.

Uchwalono postąpić z wnioskiem w myśl życzenia wnioskodwcy.

Pos. Reicher składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt o powstrzymaniu egzekucyj przeciw osobom powołanym w razie mobilizacyi do wojska.

Pos. Derschatta wnosi interpelacyę do prezesa gabinetu, w sprawie niezałatwionych dotychczas a dawno już wniesionych rekursów przeciw zakazaniu obchodu urodzin cesarza niemieckiego i rozwiązaniu stowarzyszenia niemieckiego w Gracu.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 15. — Następne we wtorek.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Komisya wojskowa Izby poselskiej na dwu posiedzeniach ostatnich przeobradowała projekt rządowy o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych aż do §. 33, tak, że pozostaje załatwić jeszcze siedm wstępnych artykułów. Obszerniejsza dyskusya toczyła się tylko nad §§. 8mym i 9tym.

§. 8 brzmi: „Pensya wdowia ustaje: *a*) z śmiercią wdowy; *b*) gdy wdowa wyjdzie znów za mąż; *c*) jeżeli wdowa do czasu lub na zawsze zrzecze się pensyi; *d*) jeżeli otrzyma zaopatrzenie od państwa lub zakładu publicznego, albo jeżeli wstąpi jako zakonnica do klasztoru, nie poświęcającego się wychowaniu lub pielęgnowaniu chorych; *e*) w razie wywędrowania z Monarchii austro-węgierskiej lub nabycia obywatelstwa w obcem państwie, tudzież w razie niedozwolonego (*unbefugt*) i nieusprawiedliwionego pobytu za granicą; *f*) w razie skazania przez sąd na karę, z którą pozbawienie pensyi jest połączone.

Trzej członkowie Koła polskiego, pp. Chrzanowski, Dzwonkowski i hr. Hompesch oświadczyli się przeciw wszelkim zmianom projektu rządowego; po nich także Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb polemizował przeciw wniesionym przez pp. Dubsky'ego i Furtmüllera poprawkom, a jego wywody poparli pp. Mattusz i Chrzanowski.

Komisya odrzuciła wszystkie wnioski odmienne, a przyjęła §. 8my w brzmieniu projektu rządowego.

§. 9 stanowi, że wdowie, wychodzącej znów za mąż, pozostawia się trzy lata czasu do zażądania odprawy w wysokości pensyi jednorocznej lub do zrzeczenia się pensyi na czas, dopóki może nie zostanie znów wdową; a jeśli sama nie uczyni wyboru między odprawą a zrzeczeniem się pensyi, przypuści się, że zrzekła się pensyi z zastrzeżeniem pobierania jej w razie nowego wdowieństwa.

Pos. Dubsky oświadczył się przeciw terminowi trzyletniemu, chcąc, żeby wdowa zaraz po nowem zamęściu uczyniła wybór między odprawą a zastrzeżeniem sobie pensyi na wypadek ponownego owdowienia. Pos. Furtmüller zażądał zupełnego opuszczenia odprawy a zapewnienia wdowie pensyi na wypadek nowego wdowieństwa. Za poprawką Furtmüllera przemawiali pp. Dzwonkowski, Hübner i Mattusz, przeciw niej pp. Zotta i Chrzanowski, tudzież Min. obr. kraj. hr, Welsersheimb, który umotywował projekt rządowy jak następuje: Wedle norm dotychczas obowiązujących, t. j. rozporządzeń kamery nadwornej z dnia 16 marca r. 1818 i z dnia 7 kwietnia r. 1813 wdowa wychodząca za mąż może albo zrzec się pensyi z zastrzeżeniem pobierania jej na nowo w razie nowego wdowieństwa, albo zażądać odprawy w wysokości pensyi trzyletniej, jeśli nie ma dzieci którym również służy prawo pensyi, a w wysokości pensyi półtorarocznej, jeśli są takie dzieci. Od uczynionego wyboru odstąpić już nie może; jeżeli zaś wyboru nie uczyni po trzech latach, traci pensyę, aby ją w razie nowego wdowieństwa znów otrzymać. Teraźniejszy projekt rządowy odstępuje od tych przepisów o tyle tylko, że jako odprawę ustanawia pensyę jednoroczną bez względu na dzieci, o które projekt i tak ma staranie w innych paragrafach. Nadto paragraf niniejszy jest zupełnie w zgodzie z analogicznym przepisem o emeryturach urzędników cywilnych.

W głosowaniu jednak zupełnie odrzucono odprawę 8 głosami przeciw 5 głosom, a uchwalono wstrzymać wdowom wychodzącym za mąż wypłatę pensyi aż do czasu nowego owdowienia.

Wszystkie inne paragrafy przyjęła komisya bez zmiany.

(*Gl.*) Austryacka deputacya do oznaczenia kwot ciężarów przypadających na skarby austryacki a węgierski z wspólnych wydatków Monarchii odbyła dnia 3 b. m. drugie posiedzenie (pierwsze odbyło się dnia 4 grudnia r. z.), na którem obecny był także Minister skarbu dr. Dunajewski. Co do obrad deputacyjnych, uchwalona jest, jak wiadomo, ze strony austryackiej i węgierskiej tajemnica. W najogólniejszych tylko słowach podaje *Reichsr. Corr.* do wiadomości, że obrady na drugiem posiedzeniu tyczyły się proponowanego przez deputacyę węgierską sposobu formalnego postępowania, na który deputacya austryacka zgodziła się, i uzupełnienia wykazów podatkowych obu części Monarchii. Minister skarbu dr. Dunajewski przyrzekł uczynić pod tym względem zadość życzeniom deputacyi.

(*Gl.*) Komisya Izby wyższej, rozpatrująca uchwalony przez Izbę poselską projekt rządowy o zaopatrzeniu robotników na wypadek kalectwa, podjęła swoje obrady. Wiadomo, że Izba wyższa nie zgodziła się na wniosek komisyi, żeby przyjąć projekt w brzmieniu uchwał Izby poselskiej, lecz w skutek krytycznych wywodów hrabiego Belcredi'ego, postanowiła odesłać projekt raz jeszcze do komisyi. Ta przeto zawezwała teraz hr. Belcredi'ego, aby przedstawił zmiany, jakie uważa za potrzebne, w uchwytnej formie poprawek.

(*Gl.*) Spis petycyj, wniesionych do Izby poselskiej po ponownem zebraniu się jej w końcu stycznia r. b, wykazuje następujące petycye z Galicyi:

c. k. sług pocztowych we Lwowie o polepszenie płacy przez dodanie ekwiwalentu za komorne (wniesiona przez posła Hausnera);

c. k. prowizorycznych woźnych w Krakowie o uregulowanie płac i ustalenie na posadach, (wniesione przez posła Machalskiego);

c. k. dozorców dróg i rzek (w całej Austryi) o polepszenie sytuacyi: *a*) przez zaliczenie wszystkich lub pewnej ich części do jedenastej klasy urzędniczej, albo *b*) przez podwyższenie płac (wniesiona przez posła Czerkawskiego);

lwowskiej Rady miejskiej o wydanie ustawy, mocą której nowym domom, zbudowanym w pięciu latach od prawomocności jej w miejsce budynków znoszonych dla uregulowania i rozszerzenia ulic dawnych, lub dla utworzenia ulic nowych, nadanoby zwolnienie od podatku domowego na lat trzydzieści (wniesiona przez posła Mochnackiego);

c. k. ekspedyentów pocztowych we Lwowie o nadanie dodatków służbowych, a względnie pięcioletnich (wniesiona przez pos. Hausnera);

Eliasza i Bazylego Merenów z Florynki w pewnej sprawie serwitutowej (wniesiona przez pos. Kopycińskiego);

miasta Probużny, powiatu husiatyńskiego o dozwolenie utworzenia gimnazyum w Czortkowie (wniesiona przez pos. Wład. Czajkowskiego);

gminy Hołynia o zapomogę na zbudowanie tamże kościoła wiejskiego (wniesiona przez pos. Ozarkiewicza).

(*Gl.*) Komisya przemysłowa Izby poselskiej przechodząc do porządku dziennego nad wnioskiem pos. Mengera o spoczynku niedzielnym, obradowała nad następującemi rezolucyami, proponowanemi przez sprawozdawcę pos. Belcrediego.

„Wzywa się Rząd:

a) aby starał się o ścisłe przeprowadzenie przepisanego ustawą spoczynku niedzielnego w rzemiośle i mniejszym przemyśle.

b) aby na czas, dopóki zupełny spoczynek niedzielny nie będzie przeprowadzony, obmyślił zmianę rozporządzeń dotychczasowych w tym duchu, żeby spoczynek ten we wszystkich procederach — chwilowo z wyjątkiem traktyerni, szynków i przewozu osób, tudzież przedsiębiorstw dla służby publicznej, jak n. p. posługaczy publicznych,

przewodników i posłańców — zaczynał się co najpóźniej o godz. 9.

c) aby starał się przeprowadzić spoczynek niedzielny także w domokrąztwie;

d) aby zastanowił się, jakby zapobiedz nieumiarkowanemu używaniu gorących napojów i jak przeprowadzić ścisle przestrzeganie przepisów tych w odnośnych procederach;

e) aby wydał stosowne rozporządzenia a względnie wniósł projekty ustaw w tym duchu, by w monopolach skarbowych, regaliach i poborach (proch, sól, tytoń, stemple, loterya) spoczynek niedzielny był zaprowadzony i przeprowadzony.

Komisya odrzuciła rezolucyę *b)* wszystkie inne zaś uchwaliła.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 5 lutego.

(*K*) Jeżeli potrzeba było jeszcze dowodu, że poczynione w ostatnich czasach uzupełnienia wojskowe w naszej Monarchii nie są wcale początkiem wojennych zawikłań, to dzisiejsza odpowiedź prezydenta Ministrów — w którego zastępstwie przemawiał Minister baron Ziemiałkowski na interpelacyę posła Mauthnera, za taki dowód uważaną być może. Minister podniósł najwyraźniej, że „Rząd austryacki ma stałą nadzieję, iż uda się utrzymać pokój, albowiem to odpowiada życzeniom wszystkich rządów, kilkakrotnie wyrażonym, a mianowicie życzeniom rządu Jego Ces. król. Mości“. Jeżeli zarząd wojskowy poczynił w ostatnich czasach pewne uzupełnienia, to odpowiada to względom ostrożności i przezorności na przyszłość, wobec stosunków dzisiaj w Europie panujących. W szczególności trzeba wyznać, że wszelkie w ostatnich czasach z wytrwałością, lepszej godną sprawy, szerzone alarmujące wieści nie liczyły się z faktycznemi stosunkami Europy. Żyjemy w chwili, w której zbrojenie się stało się prawie manią, grasującą po Europie. Jest to zaś faktem, że państwa, pomimo wszelkich odosabniań nacyonalnych i handlowych, związane są ze sobą tak ściśle, że jakikolwiek krok jednego rządu pociąga za sobą konieczność podobnego kroku ze strony drugiego. W chwili, kiedy jedno państwo zaczęło czynić przygotowania wojenne, i drugie jest do tego zmuszone. Jest to *circulus vitiosus*, w jakim się obracamy. W dawnych czasach, kiedy dyplomacya rządziła się według pewnych zasad prawa międzynarodowego, zapobiegała zbrojeniom się jednego państwa koalicya państw interesowanych ,występująca w imieniu zagrożonej równowagi europejskiej. Ta zasada równowagi politycznej obecnie prawie zupełnie zniknęła.

Uzupełnienia wojskowe naszej Monarchii, jakie okazują się koniecznie wobec przedstawionego stanu rzeczy, odnoszą się do uzupełnienia uekwipowania armii wspólnej, do częściowego zaspokojenia potrzeb obrony krajowej i wreszcie do wprowadzenia w życie pospolitego ruszenia. Wydatki na obronę krajową i na pospolite ruszenie należą do kompetencyi parlamentów obu połów Monarchii, wydatki na armię wspólną podlegają przyjęciu delegacyj wspólnych. Ponieważ od uekwipowania obrony krajowej i pospolitego ruszenia zależeć będzie w pewnej części i wysokość potrzeb armii wspolnej, przeto zdaje się nie ulegać wątpliwości, że delegacye wspólne dopiero po załatwieniu tych spraw przez parlamenta obu połów Monarchii, zwołane będą. Wszelkie więc wieści, jakoby termin zwołania delegacyj wspólnych był już oznaczony, należy przyjmować z niedowierzaniem Wiadomości w tym kierunku są prostemi wymysłami korespondentów, goniących za wiadomościami sensacyjnemi.

Do podobnych wymysłów należą i doniesienia, jakie w niektórych naszych dziennikach napotkałem, o wysokości lub jakości zamówień, poczynionych przez administracyę wojskową. Są korrespondenci, którzy udają, że wiedzą, wiele intendentura zamówiła centnarów metrycznych owsa, za wiele reńskich „płótna dla szpitali“ i tp. Nie potrzebuję podnosić, że i tego rodzaju doniesienia są czczą gadaniną; muszę jednak zwrócić uwagę na niestosowność podobnych doniesień, które więcej, niż jakiekolwiek rozprawy teoretyczne, działają alarmująco. Gdyby wiadomości tego rodzaju były prawdziwe, to szerzenie ich musiałoby być zakazane na podstawie artykułu IX. ustawy z d. 7 grudnia 1862 dz. u. p Nr. 8; jeżeli zaś są nieprawdziwe, to na cóż je wymyślać ku zaalarmowaniu ogółu czytającego? Dowodem owego, wyżej omówionego circulus vitiosus, w jakiem się obracają dzisiejsze państwa Europy, jest także i dzisiaj ogłoszony zakaz wywozu koni z monarchii austro-węgierskiej. Zakazu tego nie wypada również uważać za symptom wojenny, ale jedynie za skutek postępowania innych państw W Niemczech wydano podobny zakaz, w Rossyi również. Skutek byłby ten, że kupcy, nieznajdujący towaru w obu powyżej wymienionych państwach, zwróciliby się do naszej monarchii po zakupno koni. Rząd austryacko węgierski musiał więc zapobiedz temu, ażeby nie nastąpił zbytni eksport koni, dla naszych interesów szkodliwy. Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że monarchia nasza obecnie się nie zbroi, ale po prostu uzupełnia braki. Instytucya pospolitego ruszenia musiałaby i tak przy najspokojniejszym horyzoncie politycznym zostać powoli wprowadzoną w życie, a to co dzisiaj administracya wojskowa, chcąc odpowiedzieć potrzebom ostrożności i przezorności sprawi, to będzie ulgą dla późniejszych budżetów wojskowych.

Chciałbym przy tej sposobności wystąpić i przeciw zbytnim obawom, jakie niedawno wydana instrukcya do ustawy o pospolitem ruszeniu prawie we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa wywołała

Nie ulega wątpliwości, że ustawa ta dotyka prawie całą ludność męską monarchii. Pomimo to trzeba zważyć, że w razie wojny nie cała ta ludność będzie musiała stanąć do broni. Wszak trudno przypuścić, że tych 4 albo 5 milionów, należących do pospolitego ruszenia, państwo wyszle na pole walki, i że tę masę ludzi będzie w stanie wyżywić, albo nią dowodzić. Zadaniem pospolitego ruszenia nie jest zastąpić wojsko regularne, ale jedynie służyć temu wojsku przy obronie kraju, jako część posiłkowa w danym razie. Z tego stanowiska wypada sądzić o nowo stworzonej instytucyi

W Radzie Państwa pozostały stosunki partyj na prawicy niezmienione. Na lewicy zaś zmieniły się stosunki o tyle, że klub niemiecko-austryacki po raz pierwszy od czasu znanego adresu klubu niemieckiego do ks Bismarcka po mowie przeciw Polakom, postanowił postępować wspólnie z klubem niemieckim w sprawach narodowościowych.

Podczas, gdy kluby prawicy postanowiły, ze względu na sytuacyę zewnętrzną monarchii, nie występować z interpelacyami i z wnioskami samoistnemi, starają się oba kluby lewicy wywoływać konflikta.

Według dotychczasowych zamiarów Rządu i przywódców parlamentu, ma Rada państwa załatwić przedewszystkiem przedłożenia, pozostałe z ostatniej sessyi — w pierwszej linii sprawę zabezpieczenia robotników na wypadek choroby — a później przystąpić do załatwienia budżetu. W programie tym będzie musiała nastąpić przerwa w razie zwołania delegacyj wspólnych

SPRAWY MONARCHII

(*W sprawie austro-węgierskiej ugody.*)

Z Wiednia piszą do *Czasu*: Mylną jest wiadomość, podana przez dzienniki czeskie, jakoby Rządy austryacki i węgierski zgodziły się na odroczenie do przyszłego roku zawarcia układów między Austryą i Węgrami na dalszych lat 10, w kwestyi będących w toku spraw ugodowych, mianowicie co do taryfy cłowej i nowego wymiaru podatku konsumcyjnego od cukru. Trudno przypuścić, aby rząd węgierski zgodził się na takie odroczenie sprawy ugodowej, w skutek czego nowe wybory do Sejmu węgierskiego, przypadające w lecie roku bieżącego, odbywałyby się pod wrażeniem niezawarcia ugody, co rozogniałoby agitacyę wyborczą. Zresztą jedna z ustaw ugodowych, to jest, ustawa przedłużająca przywilej Banku austro węgierskiego, musi być teraz uchwaloną, bo przywilej się kończy, nie zachodzą zaś żadne trudności w uchwaleniu przez Izby tej ustawy przy zaprojektowanych już zmianach w statucie bankowym.

W sprawie rokowań ugodowych, jak donosi *Presse*, należy się spodziewać w najbliższym czasie dalszego zbliżenia się rządu węgierskiego, które zdaniem kół decydujących będzie mogło przyspieszyć załatwienie zachodzących różnic w duchu słusznych żądań obu stron. Propozycye węgierskie zostaną podobno już w dniach najbliższych przedłożone rządowi austryackiemu w formie noty. Ogólnie spodziewają się rychłego porozumienia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby węgierskiej deputowany Enyady wniesie następującą interpelacyę w sprawie ugodowej: 1) W jakiem stadyum znajdują się rokowania ugodowe z Austryą. 2) Czy prawdą jest, iż związek cłowo-handlowy ma być przedłużonym prowizorycznie na przeciąg jednego roku.

Wypadki bułgarskie.

Dnia 4 b. m. rozpoczęły się w Konstantynopolu rokowania dla osiągnięcia kompromisu w sprawie bułgarskiej. W. Porta zawiadomiła przedstawicieli Mocarstw, iż za podstawę rokowań przyjęła z memoryału Cankowa te tylko punkta, które odnoszą się do ustąpienia regencyi, reorganizacyi ministerstwa i rozwiązania wielkiego zgromadzenia narodowego. Jak donosi *Pol. Corr.*, W. Porta nie chce widocznie nic działać bez wiedzy ambasadorów. Odpowiednio temu będą toczyć się rokowania z jednej strony między W. Portą i ambasadorem, z drugiej zaś między W. Portą i Bułgarami. Cankow zgadza się podobno na propozycyę rządu bułgarskiego wedle której stronnictwu opozycyi ma być przyznanem jedno miejsce w regencyi a dwie teki w gabinecie.

Z Konstantynopola telegrafują do *Presse*: Rozpoczęły się już rokowania z delegatami bułgarskimi. Dyspozycye w ogóle są pomyślne, a zadawalający rezultat prawdopodobny. Ze strony rossyjskiej nie stawiają żadnych trudności. Ambasador Nelidow nie przyjął programu Cankowa i nie popiera bynajmniej zawartych w nim propozycyj

W uzupełnieniu powyższego doniesienia o stanie turecko-bułgarskich preliminarnych rokowań, należy przytoczyć odpowiedź, jaką dał w. wezyr Cankowowi na jego pierwotne propozycye co do załatwienia kwestyi bułgarskiej. Na pierwszy punkt programu Cankowa, dotyczący natychmiastowego ustąpienia regencyi, odpowiedział w. wezyr odmownie, a odmowę tem umotywował, że aż do chwili wyboru nowego księcia utrzymanie regencyi jest koniecznością, chodzi bowiem o reprezentowanie najwyższej powagi w kraju i załatwianie spraw rządowych. Regencya tedy musi pozostać do pewnego czasu na czele kraju, a to tem bardziej, iż uznały ją prawie wszystkie Mocarstwa. Co się tyczy wstąpienia do rządu pewnej liczby członków stronnictw opozycyjnych, to w. wezyr przyznał, iż pożądanem to jest ze wszechmiar w interesie pojednania stronnictw, a wyraziwszy mniemanie, iż opozycyi mogłyby być przyznane w gabinecie dwie teki, uczynił uwagę, że wedle jego przekonania, teka ministra wojny powinna być zarezerwowaną dla Bułgara. Wobec podniesionego dobitnie przez Cankowa żądania, aby obecny minister wojny Nikołajew ustąpił ze swej posady, oświadczył w. wezyr, iż ze względu na energię i uzdolnienie, jakich dowody złożył Nikołajew w ciągu ostatnich wypadków, pozostanie jego w urzędzie byłoby pożądanem. Na propozycyę, aby zebrało się wielkie zgromadzenie narodowe celem wyboru księcia Mingrelii władcą Bułgaryi, odparł w. wezyr, iż taka akcya wydaje mu się zbyt ryzykowną, i że drugie żądanie tem mniej jest uzasadnione, iż ani Rossya, ani Turcya nie obstają przy kandydaturze ks. Mingrelii.

Wobec doniesienia *Timesa*, jakoby Austrya i Rossya osiągnęły porozumienie w sprawie załatwienia kwestyi bułgarskiej, piszą ze strony dobrze zazwyczaj poinformowanej: W kołach wiedeńskich zapewniają, iż jeżeli przez powyższe doniesienie chciano powiedzieć, że Austro-Węgry zawarły z Rossyą jakiś osobny układ, wzmiankowana wiadomość jest w takim razie zupełnie nieprawdziwa. Tego rodzaju układ wcale nie istnieje. Jeżeli zaś chodziło o stwierdzenie, że Austro-Węgry i Rossya zbliżyły się do siebie w kwestyi bułgarskiej, wówczas doniesienie to należy uważać za prawdziwe. Nie zawiera ono jednak nic nowego. Austro-Węgry okazywały zawsze gotowość uwzględnienia słusznych życzeń Rossyi i w takim też duchu będą działać w Konstantynopolu.

Według doniesienia londyńskiego do *N. fr. Presse* otrzymał ambasador angielski w Stambule, sir William White polecenie, by wziął udział w konferencyi ambasadorów w sprawie bułgarskiej, oraz instrukcye, podobne tym, jakie otrzymali ambasadorowie Niemiec i Austryi. Interwencya ambasadorów mocarstw w sprawie bułgarskiej u Porty, ograniczała się jednak dotąd, według doniesienia *Pol. Corr.* tylko do konferencyi pojedynczych ambasadorów pomiędzy sobą i konferencyi rządu ottomańskiego z posłem rossyjskim. Zbiorowej konferencyi wszystkich ambasadorów dotychczas nie było. Pojednawcze zachowanie się Rossyi sprawiło we wszystkich kołach bardzo dobre wrażenie, ponieważ jednak sprzeczność pomiędzy stanowiskiem Rossyi a zapatrywaniami rejencyi bułgarskiej jest jeszcze bardzo znaczną, nie można określić, jakie konferencye przedstawicieli mocarstw przyniosą owoce. W każdym razie godnym jest zaznaczenia fakt, iż w łonie partyi Cankowa panuje rozdwojenie i że dawni jego poplecznicy opuszczają go. Nawet, jak donoszą, do *Pol. Corr.* tacy, jak należący do niedawna do partyi Cankowa ministrowie Bałabanow i Burmow, odstąpili go, i oświadczyli publicznie, iż podroż Cankowa do Stambułu była nie na miejscu, równie jak i znany, a udzielony W. Wezyrowi program polityczny Cankowa.

Z sytuacyi obecnej.

Wiener Ztg. ogłasza na czele przeglądu politycznego: Z Berlina, Paryża i Petersburga nadeszły telegramy z oświadczeniami pokojowemi, które wymienione zostały pomiędzy temiż rządami i które zaprzeczają pogłoskom niepokojącym. Z Paryża donoszą, że rada ministeryalna konstatuje pokojowe usposobienie w położeniu spraw europejskich, że francuski poseł w Berlinie przysłał jak najmocniej uspakajające zapewnienia o intencyach rządu niemieckiego, a kolega jego w Petersburgu, p. Laboulaye, takież same relacye posłał rządowi swemu do Paryża.

Otuchy tej nie objawia prasa Niemiec a *Nordd. Allg. Ztg.* powtarza bez komentarzy wszystkie doniesienia *Köln. Ztg.* o ruchach i ściąganiu wojsk francuskich ku granicy wschodniej. *Vossische Ztg.* widzi symptom pokojowy w okoliczności, że eskadra niemiecka, która wypłynęła dla ćwiczeń na wodach zagranicznych, powróci dopiero 5 kwietnia do Wilhelmshaven. Mniema *Voss. Ztg.*, że w razie przewidywanego wybuchu, byłaby eskadra otrzymała rozkaz przyspieszenia powrotu.

Berliner Polit. Nachrichten i dziś jeszcze nie widzą zupełnego bezpieczeństwa od strony Francyi. Organ ten podnosi mianowicie, że prezes gabinetu francuskiego Goblet nie uważał za stosowne zabrać głosu, gdy go interpelował deputowany Lacroix o sytuacyę międzynarodową. „To coby mogło nas w samej rzeczy uspokoić — kończy pomieniony organ — to oświadczenie, że Francya nie myśli o ponownem zdobyciu Alzacyi i Lotaryngii. Ale tego p. Goblet nie powiedział i nie uczyni tego pewnie w przyszłości. Milczy równie p. Goblet o uzbrojeniach francuskich na granicy Niemiec. Charakterystyczną też cechą chwili jest okoliczność, że dwa prądy przebiegają równolegle, a mianowicie, oficyalny pokojowy i nieoficyalny jeszcze, ale rzeczywisty, manifestujący się w ochocie do uzbrojeń i w zbrojeniu samem. Nie mogą więc na nas wywierać wpływu uspokajającego pokojowe zapewnienia p. Gobleta, dopokąd jesteśmy świadkami rozwijających się ciągle przygotowań wojskowych, które Francyi pozwalają w czasie jak najkrótszym przejść do stanu wojennego“.

Przesłany w sobotę późno telegram biura korespondencyjnego streszczał nowy artykuł *Moskowskich Wiedomostiej* o stosunku Rossyi do Niemiec. Artykuł ten w wyczerpującem streszczeniu brzmi: „Dla czego myśl o starciu niemiecko-rossyjskiem powtarza się peryodycznie, jeśli, jak utrzymuje ks. Bismarck, Rossya nie ma żadnych powodów do atakowania Niemiec i odwrotnie? Do czego prowadzi ów ton uroczysty i patetyczne okrzyki: „Musimy i będziemy bronić się do ostatniej kropli krwi, jeśli nas Rossya zaczepi!“ Jaki cel wskazywania na Polskę, jeśli nie ma żadnego powodu do wojny z Rossyą? Rossya ma ważne sprawy do załatwienia na wschodzie, Niemcy zaś jakoby nie posiadają żadnych, muszą jednak objąć rolę obrońcy pokoju, narażając się na to, że w Rosyi uważane są za austryackie, a w Austryi za rossyjskie. Lepiej byłoby wcale nie mieszać się do spraw, które dla Niemiec nibyto są obojętne.

Austrya wkracza na półwyspie Bałkańskim w sferę stosunków zupełnie dla siebie obcych, szuka kompensat za poniesione gdzieindziej straty i staje wbrew temu wszystkiemu, co stanowi ogólną podstawę bytu ludów bałkańskich i związku ich z Rosyą. Wobec takiego kierunku politycznego, musi przyjść do starcia pomiędzy Rosyą i Austryą; cóż tu poradzi meklerstwo Niemiec? Pomiędzy Rosyą i Austryą żadnego kompromisu na Wschodzie być nie może, a skoro Rossya nie jest stroną zaczepiającą, przeto rola uczciwego meklera i obrońcy pokoju ogranicza się na powstrzymaniu napastnika od wdzierania się na cudze terytorya i od zaborów. Jeśli pośrednik popiera jedną stronę, a skłania do ustępstw drugą, jest raczej sprzemierzeńcem pierwszej i musi posiadać interesa własne, które stara się ukryć. Jaki cel może mieć w danym razie pośrednik w przeprowadzeniu tej ugody, która miałaby jednostronny charakter, która byłaby krokiem naprzód dla Austryi, a krokiem wstecz dla Rossyi? Naturalnie, że wobec tej dwulicowości polityki niemieckiej w stosunku do Rosyi, boją się one oporu tej ostatniej i ztąd owe powtarzające się peryodycznie pogłoski o bliskiej wojnie Rosyi z Niemcami, a zwłaszcza teraz, gdy Niemcy dążą do zupełnego wyparcia wpływów Rossyi, a zastąpienia ich austro-węgierskiemi. Rosyi może się sprzykrzyć ta polityka, wroga jej interesom. „Nam się wydaje — kończą *Wiedomosti* — że kierownik niemieckiej polityki oddałby swojemu krajowi najlepszą usługę i najlepiej zabezpieczyłby pokój europejski, gdyby ową igraszkę przymierza porzucił i ograniczył się na utrzymaniu dobrych stosunków z Rossyą. Nic nie przeszkadza kanclerzowi zachować przyprzyjazne stosunki z innemi mocarstwami, nawet z Austryą; nie powinien jednak zachęcać jej do prowadzenia polityki zaczepnej na Wschodzie, gdzie i tak prędzej czy później do starcia z Rosyą przyjść musi. Ks. Bismarck

dokonał w swem życiu wielkich czynów; czas jednak zadowolnić się tem co zdziałał i zająć się umocnieniem stosunków, które wytworzył w ojczyźnie swojej. Zadanie to będzie dlań tem łatwiejsze, jeżeli wyrzecze się wszelkich dalszych planów i roszczeń do powszechnej dyktatury. Jest to idea Napoleońska, która się nawet Napoleonowi I nie powiodła.“

Z Berlina.

(Etat komisyi kolonizacyjnej. — Podział powiatów w W. Księstwie Poznańskiem i Prusach zachodnich).

Komisya budżetowa izby pruskiej ukończyła w zeszły piątek rozprawy nad etatem komisyi kolonizacyjnej w Prusach Zachodnich i Poznańskiem, tudzież nad memoryałem, dotyczącym dotychczasowej czynności komisyi kolonizacyjnej.

Dyskusyę rozpoczął poseł Magdziński, zapytując się, czy rząd przy zgłoszeniach się nowych osadników uwzględnia także ich wyznanie i czy z zasady na osadników bierze tylko protestantów, dalej czy między warunkami, na które osadnicy muszą się zgodzić, znajdują się także ograniczenia co do zawierania małżeństw, dla tego, iż książę Bismarck w swych mowach antipolskich przemawiał o niebezpieczeństwie żenienia się z Polkami.

Minister rolnictwa, dr. Lucius, odpowiedział na to, że nie jest zasadą rządu wykluczać przy kolonizacyi kandydatów katolickich. Co się tyczy zawierania małżeństw, to nie mogła się komisya zajmować odnośną kwestyą, jako nie wchodzącą w jej zakres. Dalej oświadczył, że chodzi obecnie o to, aby przy pierwszych próbach kolonizacyjnych zebrać doświadczenia, któreby były podstawą dalszej działalności na temże polu. Komisya powodować się ma zwykłym sposobem, używanym przez komisyę generalną przy zwykłych podziałach i obliczeniach. Szczególne trudności zachodzą co do wymiaru wielkości poszczególnych gruntów, tudzież co do wynagrodzenia państwa. Komisyi kolonizacyjnej w Poznaniu zrobiono szczególnie zarzut, że postępuje za fiskalnie, ale zważyć trzeba na to, że §. 1. prawa z z dnia 26 kwietnia 1886 r. nie ogranicza pola jej działalności.

Po przemówieniu kilku jeszcze posłów, komisya przyjęła budżet komisyi kolonizacyjnej na rok 1887 w sumie 20,127.000 marek.

Izbie pruskiej został już, jak wiadomo, przedłożony projekt ustawy o podziale powiatów w W. Ks. Poznańskiem i Prusiech Zachodnich.

Paragraf 1. tego projektu brzmi: Z powiatów odolanowskiego, międzychodzkiego, bukowskiego, czarnkowskiego, wschowskiego, gnieźnieńskiego, kościańskiego, krobskiego, krotoszyńskiego, pleszewskiego, wiejskiego, poznańskiego i ostrzeszowskiego w prowincyi poznańskiej, a z powiatów gdańskiego, wejherowskiego, i święckiego w prowincyi Prus Zachodnich, oraz z części powiatów mogilnickiego, szubińskiego i wągrowieckiego w prowincyi poznańskiej i powiatów chełmińskiego, wiejskiego, gdańskiego, prusko-starogardzkiego, brodnickiego i toruńskiego w prowincyi Prus Zachodnich utworzone będą powiaty wedle dołączonego rysunku.

KRONIKA

— **JE. Pan Namiestnik,** Filip Zaleski powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Na cześć** JW. pana Prezydenta H. Loebla, odbył się wczoraj obiad w kasynie narodowem.

— **Wystawa krajowa.** Dwie komisye Wystawy odbędą dziś posiedzenia, mianowicie komisya etnograficzna i komisya techniczna. Na porządku dziennym ostatniej komisyi jest wybór delegatów i dlatego w tem posiedzeniu wezmą udział także zaproszone osobistości z poza grona komisyi. Zaproszenie brzmi, jak następuje: „Technicznej komisyi Wystawy krajowej przypadło zadanie przedstawić komitetowi wykonawczemu osobistości, któreby należało zaprosić do czynnego udziału w sprawach Wystawy krajowej, a to jako delegatów w kraju, lub jako członków komisyi, urządzającej poszczególne grupy na Wystawie, lub wreszcie jako członków „jury“, a mianowicie w zakresie następujących działów programu Wystawy: Dział II. Krajowy przemysł fabryczny i rękodzielniczy, tudzież dział wychowawczo-naukowy. Dział III. przemysł domowy włościan i małomieszczan. Dział IV. Maszyny i narzędzia rolnicze, krajowe i zagraniczne, t. z. maszyny przemysłowe. Z V działu architektura.“

(s) **Ze świata.** Hucznie, ochoczo i długo bawiono się w sobotę u p. Teofili z hr. Krasickich hr. Komorowskiej, przechowującej w swoim domu z całą pieczołowitością piękne tradycye polskiej serdecznej gościnności. Był to bal czysto panieński, z którego wszystkie panie, posiadające już obrączki ślubne, zostały bez miłosierdzia wykluczone. Mężatki, jak w starożytnej Grecyi ludzie politycznie podejrzani o zamach na publiczne wolności, padły ofiarą tego karnawałowego ostracyzmu, usprawiedliwionego szczupłemi rozmiarami apartamentu. W zamian stanęło do apelu szesnaście młodych panien, z których każda niezawodnie zgodziłaby się chętnie podzielić w roku przyszłym los, błyszczących tym razem nieobecnością mężatek, czego im życzymy z całego serca. Młódź męzka dostarczyła również licznego i dzielnego kontygensu. Cały ten młody świat, zapominając o pogłoskach wojennych, generale Boulanger, kursach giełdowych t. t. p., tańczył zapamiętale pod komendą p. Seweryna Augustynowicza, którego w tym względzie mistrzowstwo złożone z dwóch czynników, bo z młodzieńczego zapału i doświadczenia zdobytego w tylu zapasach karnawałowych, znanem jest, jak kraj nasz szeroki i długi, wszystkim zwolennikom Terpsychory.

Ponury dotychczas karnawał zaczyna się powoli ożywiać. Wczoraj, w niedzielę, odbył się świetny bal u pp. Tustanowskich, dziś odbędzie się „szlachecki“ (!) piknik, jutro bal kolejowy, a we środę drugi „zwykły“ piknik, którego urządzeniem zajmują się pp. S. Augustynowicz, Tchorznicki, Ant. hr. Wodzicki, Niezabitowski i t. d. Piknik, ten obejmujący szeroką skalę zaproszeń, wypadnie niezawodnie doskonale.

W szeregu balów publicznych, bal artystyczno-literacki zajmie z pewnością naczelne miejsce. Wczoraj odbyło się posiedzenie wzmocnionego komitetu balowego, który dokłada wielkich starań, aby balowi zapewnić największe, o ile można, powodzenie.

— **W sprawie pikniku przemyskiego** zwrócono naszą uwagę ze strony kompetentnej na wiadomość podaną z przekąsem i złą wiarą przez niektóre dzienniki, jakoby komitet balowy był zakupił w Wiedniu drogie dla pań porządki tańców, uszczuplając tym sposobem dochód z balu, przeznaczony na cel publiczny. Wiadomość ta jest całkiem fałszywa. Piękne bowiem karneciki, malowane przez malarzy polskich w Wiedniu, były wspaniałym darem jednego z najgorliwszych członków komitetu, ks. Adama Lubomirskiego.

— **Przyzwoitość dziennikarska.** Cierpliwie znosić zwykliśmy postępowanie pism i dzienników miejscowych względem nas, a jeśli dziś przerywamy milczenie, czynimy to na wyraźne żądanie korespondentów i współpracowników naszych, którzy z niemiłem zdziwieniem spotykają zbyt często przedruki artykułów swoich w innych pismach. Tak np. dzieje się zawsze z naszemi artykułami zamieszczanemi w rubryce „Gospodarstwo“, a donoszącemi o refakcyach i ulgach na kolejach żelaznych. Z artykułów tych, które są naszą, prawnie nabytą własnością, korzysta zawsze bez żadnego skrupułu *Gazeta Narodowa*, zapominając dodać, zkąd je czerpie. W ogóle dziennik ten przytacza „Gazetę Lwowską“ wówczas tylko, gdy występuje z jakąś do nas pretensyą; jeżeli zaś w innych wypadkach koniecznie już powołać się na nią musi, wymienia *Gazetę Urzędową*, zapominając znowu dodać, czy ta Gazeta w Wiedniu, Pradze, Czerniowcach lub gdzieidziej wychodzi. Inne dzienniki podpisują artykuły, wzięte z „Gazety Lwowskiej“, literami *G. L.*, co wygląda, jak gdyby skromny podpis pierwszych liter nazwiska autora. Wreszcie *Przegląd* w ostatnim, sobotnim numerze przedrukował naszą korespondencyę wiedeńską, bez zacytowania źródła, i dał jej tylko tytuł osobny: „Spór Wydziału z Namiestnictwem“ — Czy to przyzwoicie?

— **Walne zgromadzenie** I galicyjskiego korpusu weteranów wojskowych, odbyło się wczoraj wieczorem w wielkiej sali ratuszowej, przy udziale około 300 członków. W nieobecności honorowego prezesa p. Alznera, zagaił je dożywotni prezes korpusu weteranów, p. Michał Kolpi, wznosząc w końcu okrzyk na cześć Najj. Pana i Najw. Domu, a zebrani okrzyk ten powtórzyli trzykrotnie. Z przedłożonego sprawozdania, dowiadujemy się, iż wydział złożony z 24 członków załatwił w ciągu roku zeszłego 510 spraw mniejszej lub większej wagi, udzielił 129 złożonym chorobą członkom zapomogi w łącznej kwocie 1.793 zł. 70 ct., a 18 wdowom po zmarłych rzeczywistych członkach 2.553 zł. 60 ct., w końcu obdzielił z osobnego funduszu, zebranego na drodze dobrowolnych składek, 39 dzieci uboższych członków po 3 zł. Według nowego statutu, cały korpus dzieli się na sztab i cztery oddziały, czyli kompanje (każdy po mniej więcej 150 ludzi). Oddziały I, II i III składają się z członków, zamieszkałych w dzielnicach I, II i III, oddział IV zaś z członków, zamieszkałych w śródmieściu i dzielnicy IV. Do stowarzyszenia należało w dniu 31 grudnia zeszł. r. 136 członków honorowych, 4 wspierających, 738 rzeczywistych, ogółem 878 członków.

Ogólny majątek stowarzyszenia wynosił z dniem ostatnim roku zeszłego (włącznie z inwentarzem) 15.435 zł. 53 ct. W kasie pozostało 12.561 zł. 74 ct. Komisya lustracyjna, po dokładnem sprawdzeniu przedłożonego jej zamknięcia rachunków, wniosła o zatwierdzenie bilansu i udzielenie wydziałowi absolutoryum, a zgromadzenie powzięło uchwałę w myśl tego wniosku.

Z porządku dziennego przystąpiono następnie do wyboru wydziału z grona rzeczywistych członków. Rezultat zostanie ogłoszonym w dniach najbliższych, albowiem sprawdzenie oddanych kartek wymaga długiego czasu.

Walne zgromadzenie upoważniło następnie wydział do poczynienia potrzebnych wydatków z okazyi zapowiedzianego przyjazdu do Galicyi i Lwowa Najd. Cesarzewiczowstwa, poleciło wydziałowi, aby postarał się o należyte wyjaśnienie przepisów dotyczących służby weteranów w pospolitem ruszeniu i powzięło odpowiednią uchwałę w interesie popierania składek na pomnik marszałka Radeckiego.

Wniosek o zakupienie realności na pomieszczenie biura towarzystwa odrzucono, a przyjęto natomiast wniosek, wedle którego członkowie nieposiadający jeszcze mundurów mają składać na ten cel 5 centów miesięcznie.

Zgromadzenie rozeszło się, wydając trzykrotny okrzyk na cześć swego protektora Najd. Cesarzewicza Rudolfa.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników** polskich imienia Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV uniwersytetu (II piętro). Porządek dzienny: 1. Wybór komisyi lustracyjnej. 2. E. Dunikowski. „O badaniach Nordenskjölda i Nathorsta w Grenlandyi. 3. Luźne komunikacye.

— **Jan Millet,** jeden z najzdolniejszych agentów tutejszej policyi, umarł w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie, gdzie od dłuższego czasu przebywał na kuracyi.

— **Na dzieła ś. p. Jana Lama** nadesłał na ręce administracyi *Gaz. Lwowskiej* przedpłatę w kwocie 10 zł., p. L. Moszyński z Lubaczowa.

— **Z uniwersytetu.** Dnia 5 b. m., w sobotę, odbył się na wszechnicy tutejszej próbny wykład habilitacyjny dr. Adolfa Hecka z prawa karnego „O udziale w przestępstwie“ i został *cum applauso* przyjęty.

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2. pp. Leonard Rychlicki z Nowoszyc 5 zł. T. K. 10 zł. Rozdano od dnia 29 stycznia do 5 lutego b. r. 2.009 porcyj zupy i 1966 porcyj chleba.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, „Zbójcy“, na dochód Czytelni akademickiej, występ p. Barącza w roli Franciszka. — Jutro, trzeci występ panny Donadio i p. Frappoliego w „Lunatyczce“.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 7 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr północno-zachodni, średnia temperatura dnia około —3.°C., stan nieba zmienny powietrze więcej niż miernie wilgotne, opad śniegu nieznaczny.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 767 m. m. Najniższa temperatura w nocy była —4.8°C.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dużą popielatą kurę, wartości 2 zł. — Zgubiono licencyę na obnośny handel figurkami gipsowemi, na imię Józefa Michaliniego opiewającą; zastawnicze kartki banku ruskiego l. 18.337 na srebrny zegarek za 3 zł. 50 ct. i l. 85.991, na nożną maszynę do szycia, za 12 zł. zastawioną. — Znaleziono nową dużą sakiewkę czarną z dwiema markami listowemi na 3 i 5 ct., ze srebrnym kólczykiem i kawałkiem złota z kólczyka; piankową cygarniczkę z bursztynkiem, na ulicy Brygidzkiej. — Złożono w policyi srebrny zegarek remontoir kryty ze srebrnym tasiemkowym łańcuszkiem i i ze srebrną kwadratową sylwetką na dwie fotografie, oszkloną.

— **Cesarzowa brazylijska** Izabella, z małżonkiem swoim księciem Gastonem d'Orleans hrabią d'Eu, przybyła w tych dniach z Rio di Janeiro do Lizbony, zkąd zamierza się udać na dłuższy czas do Madrytu, Rzymu, Londynu i Paryża.

— **Król Humbert spadkobiercą.** W Moglie w dolnych Włoszech, umarł niedawno bogaty dziwak, nazwiskiem Circolone, który nieraz za życia wspominał o tem, że po śmierci zrobi światu niespodziankę. Miał on zapewne na myśli swój testament, datowany 1 listopada 1879, którym zarządził pochowanie swoich zwłok w otwartem polu i bez żadnej ceremonii, a cały swój majątek, ceniony na 800.000 lirów, zapisał królowi Humbertowi.

— **Przed sądem** karnym w Wiedniu rozpocznie się dnia 8 b. m. rozprawa przeciw Józefowi Panicz, rodem z Woli Mazowieckiej, powiatu tarnopolskiego, o morderstwo popełnione na Rozalii Mildner. Przewodniczyć trybunałowi będzie p. Scharfen; obrońca dr. Zweybrück, translator sądowy na ruski język p. Bazyli Falbijczuk.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Nowego Jorku donosi depesza, że dnia 5 b. m., w pobliżu White-River-Punction, w Stanie Vermont, miała miejsce kolizya pociągów, w której znaczniejsza liczba ludzi utraciła życie.

— **Prawdziwie londyńska mgła** ciężyła nad Paryżem dnia 30 stycznia. Z wieczora i w nocy była tak gęstą, że na parę kroków nie można było nic rozpoznać przed sobą. U mostów, oraz na dużych placach i koło pomników, ustawieni byli policyanci z pochodniami. Mimo to zdarzyło się wiele wypadków najechania a na nowym bruku drewnianym, który przy najlżejszym przymrozku pokrywa się gładką jak szkło skorupą lodu, padały co chwila konie fiakierskie. Wiele wozów z warzywem, dla wielkich hal przeznaczonem, nie mogło się dostać do miasta.

— **Kobiety i dzienniki.** Kobiety — twierdzi pewien żartowniś — są to samo co dzienniki — wszyscy gniewają się na nie, irytują się niemi, ale nikt obejść się bez nich nie może. Podobieństwo to zachodzi nawet w szczegółach.

Panny są to małe, niezdecydowane, bez jasno wytkniętego kierunku, a czasem bez treści — dzienniki; jedynem ich marzeniem — mąż prenumerator; istota ich przepełniona tłómaczeniami obcych romansów, sentymentalno-pesymistycznemi wierszykami i obfitą rubryką rozmaitych rozmaitości.

Stare panny, podobnież jak i stare numera gazet interesują tylko z punktu widzenia archeologicznego, albo też sprzedają się na funty. Niekiedy wszakże służą jako źródło potrzebnych informacyj i nie zajmują nigdy w domu wiele miejsca.

Wdówki powabne, to dowcipny fejleton, w którym można wesoło, lekko i bez zbytniego krępowania się mówić o wszystkiem...

Narzeczone są to dzienniki zaprenumerowane ale jeszcze nie otrzymane, wyczekuje się ich więc z niecierpliwością i ciekawością...

Żony są to nudne wydawnictwa, które dają corocznie zupełnie niepotrzebne... dodatki i które się czyta tylko z — przyzwyczajenia.

„Teściowe sprawiają wrażenie żółciowej, zjadliwej krytyki, zaprawnej pozorną życzliwością.“

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Korespondencya Redakcyi.

— **Pilnemu czytelnikowi.** Powieść jest oczywiście współczesną a wzmianka o Napoleonie również oczywistym żarcikiem w odpowiedzi na zapytanie: co słychać nowego? — o czem zresztą szanowny pilny czytelnik przekonać się zechce z tonu całej rozmowy.

— **Anonimowi.** Korzystalibyśmy najchętniej z cennych wskazówek, gdyby błędy takie, przy pospiesznej robocie dziennikarskiej, były do uniknięcia. To nas wszakże pociesza, że w każdym razie mniej jest pomyłek drukarskich w dziennikach naszych, niż błędów ortograficznych w listach anonimowych. Prosimy o ciąg dalszy, jeśli marek pocztowych nie szkoda.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 7 lutego 1887 r.

Lwów, pszenica 8·75 do 9·10, żyto 5·90 do 6·50, jęczmień 5·— do 7·20, owies 5·— do 6·—, groch 5·75 do 9·—, wyka 5·— do 6·—, rzepak 9·— do 9·30, lnianka —·— do ——, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 40 — do 65·—, koniczyna szwedzka 35·— do 70·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·—, żyto 5·80, do 6·45, jęczmień browarny 4·75 do 7·—, owies 5·— do 5·75, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·50 do 9·— żyto 5·75 do 6·45, jęczmień 4·50 do 7·— owies 5·— do 5·50, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·—, do 48·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·90 do 9·55, żyto 6·— do 6·75, jęczmień 5·— do 7·25, owies 5·— do 6·20, groch 6·— do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n 9·25 do 9.35, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 52·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 40·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·75 do 25·20 zł.

Okowita na termina —·— do —·— zł

Usposobienie dość ożywione.

*) Przedruk wzbroniony.

Kurs wiedeńskiej giełdy towarowej.

z dn. 5 lutego.

Cukier za 100 kilgr., surowy 88° R. dostawa natychmiastowa loco morawskie stacye kolejowe 22.20 do 22.30, loco Aussig 21.80 do 21.85, Rafinada I. loco Wiedeń 30·25 do 30·75, Pilés loco Triest na Maj-Sierpień fl. 18.50 do 18·62½. Usposobienie ciche.

Spirytus p. 10000 ltr. za gotowy, Wiedeń 26.37½ do 26·50, usp. silne.

Olej rzepakowy za 100 kl. gotowy loco Wiedeń, 27·— do 27·50. Usposobienie silniesze.

Olej lniany za 100 kl. gotowy towar loco Wiedeń 32 do 32.50. Usposobienie spokojne.

Rzepak z dost. na luty, marzec loco Wiedeń 10·75 do 10·85, z dost na sierpień, wrzesień 11·65 do 11·75.

Nafta za 100 klg. **Galicyjska** gotowa loco Wiedeń zł. w. a. pł 20 do 20.25, **kaukazka** z Wiednia nieoclona 21.— do 21 25, **amerykańska** loco Wiedeń 22·75 do 23·—. **Galicyjska** firma Skrzyński nr. 0 —·— do —.—. Usposobienie silniejsze.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan złożył przedwczoraj po południu półgodzinną wizytę księżnie Adelgundzie Modeńskiej.

W apartamentach **Najj. Pana** odbył się przedwczoraj wieczorem **obiad**, na który otrzymał zaproszenie pomiędzy innymi wspólny Minister skarbu, Kallay.

Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, **Jego Ces. Mość** przyjmował w sobotę na osobnem posłuchaniu **Ministra wojny**, hr. Bylandt-Rheidta.

Najd. Arcyksiążę **Rainer**, naczelny komendant obrony krajowej, wyjechał d. 4 b. m. wieczorem na inspekcyę do Krems.

Według *Presse*, **Izba deputowanych** będzie odtąd zbierać się trzy razy tygodniowo na posiedzenia, a to celem przyspieszenia przedewszystkiem obrad nad **ustawą** o zabezpieczeniu robotników na wypadek słabości. Również przyspieszy swe prace **komisya budżetowa** nad preliminarzem.

Komisya dla podatku gieldowego obradowała dnia 4 b. m. wieczorem nad terminem i sposobem zwołania proponowanej **ankiety**. Uchwalono powołać rzeczoznawców na 17 b. m. i przedłożyć im ośmnaście pytań, które później zostaną ogłoszone.

Dzisiaj zbiera się na posiedzenie **komisya kolejowa**, celem prowadzenia dalej przerwanych, skutkiem odroczenia Rady państwa, obrad nad projektem ustawy o kolejach lokalnych i tramwajowych.

Na jutro zostało zapowiedzianem posiedzenie **komisyi językowej**. Na ostatniem posiedzeniu tej komisyi, odbytem w połowie października roku zeszłego, nie przeprowadzono jeszcze całkowicie dyskusyi ogólnej nad wnioskiem barona Scharschmida, albowiem do głosu było zapisanych jeszcze kilku mowców.

Najbliższe posiedzenie **Izby panów** odbędzie się w sobotę dnia 12 b. m. Na porządku dziennym znajduje się dalsza dyskusya nad ustawą o zabezpieczeniu robotników. Być może, iż p. Schmerling zażąda głosu, celem umotywowania swego wniosku w sprawie złożenia komisyi, celem zbadania i przedyskutowania ostatniego rozporządzenia językowego. Izba panów będzie zmuszoną załatwić kilka jeszcze przedłożeń uchwalonych już przez Izbę deputowanych, mianowicie o opustach podatkowych w razie szkód elementarnych, i odszkodowaniu krajów, powiatów i gmin za straty, jakie poniosą skutkiem upaństwowienia koleji żelaznych w zakresie dodatków do podatku zarobkowego i dochodowego

O odpowiedzi, jakiej rząd przez usta JE. p. Ministra Ziemiałkowskiego udzielił na interpelacyę Mauthnera, wyrażają się wszystkie wybitniejsze dzienniki nader pochlebnie. *Neue Freie Presse* uważa ją co do istotnej treści za taką samą, jaką 31 z. m. dał Tisza w węgierskiej Izbie deputowanych, ale właśnie dlatego przypisuje jej większą wagę, iż pomiędzy mową Tiszy a oświadczeniem JE. Ziemiałkowskiego zaszły takie wypadki, które mogły zachmurzyć na prawdę horyzont polityczny. Odpowiedź ta, pisze dalej ten sam dziennik, rozprasza wszelkie troski i obawy wojny, a przedewszystkiem zbija obiegające od niedawna uporczywe wieści, jakoby za kulisami dyplomatycznemi zaszły jakieś groźne zmiany.

Presse znowuż stwierdza, iż otwartość i szczerość odpowiedzi rządowej zrobiła na wszystkich jak najpomyślniejsze wrażenie. Szczególniej ustępy odpowiedzi rządowej o niezachwianym stosunku Austyi do mocarstw, ustęp o obecnem położeniu w Europie i zapewnienie rządu o dążnościach pokojowych, były tak szczere i lojalne, jak dawno niebywało w oświadczeniach rządowych.

Fremdenblatt konstatuje również donośne wrażenie odpowiedzi i wielkie zadowolenie, jakie sprawiła w wszystkich kołach parlamentarnych. Przyczyniła się do tego wielka stanowczość oświadczenia rządowego w sprawie usiłowań o utrzymanie pokrju.

W tym samym duchu też podnosi znaczenie odpowiedzi rządowej organ rządowy węgierski *Nemzet*.

Pol. Corr. dowiaduje się, iż **zwołanie Delegacyj** nastąpi prawdopodobnie pomiędzy 1 i 10 marca i że **kredyt**, jakiego zażąda Ministerstwo wojny, nie przeniesie 30 milionów zł., a sumą tą będą objęte wydatki, już uskutecznione, w interesie nabycia dodatkowych zapasów.

W ciągu przeszłego tygodnia bawili w Wiedniu **namiestnicy wielu krajów koronnych**, a to, jak się dowiadują dzienniki, celem złożenia zwykłego sprawozdania **o przebiegu sesyi sejmów krajowych**. Pp. Ministrowie skarbu i oświaty konferowali kilkakrotnie z namiestnikami. W pierwszych dniach bieżącego tygodnia ukończą się te konferencye naczelników krajowych, które odbywają się regularnie po każdej sesyi sejmowej.

Do *Pol. Corr.* donoszą z **Pesztu**, iż minister skarbu, **hrabia Szapary**, ustąpi niezawodnie ze swej posady po ukończeniu rozpraw szczegółowych, tedy prawdopodobnie z końcem bieżącego tygodnia

Oficyalnie donoszą z **Berlina**: Okoliczność, że cesarz Wilhelm nie przybył na ostatni bal dworski, dała powód do różnych niepokojących pogłosek o stanie zdrowia monarchy. Pogłoski te są zupełnie bezpodstawne. Cesarz usłuchał tylko rad lekarzy, którzy wyrazili przekonanie, iż monarcha nie powinien wystawiać się na niewygody połączone z balem.

W zeszły piątek książę **Bismarck** odbył dłuższą konferencyę z ministrem wojny Bronsartem.

Niemiecki *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza rozkaz cesarski z dnia 27 stycznia, zwołujący na dwunastodniowe ćwiczenia dla zapoznania się z nową bronią, wojska rezerwy, mianowicie 68.200 piechoty i 4800 strzelców włącznie z podoficerami, których liczbę oznaczy Minister wojny. Na ćwiczeniate stawić się mają wszyscy rezerwiści, rozpoczynając od najmłodszej klasy, która w robieniu nową bronią nie została wyćwiczona. Cwiczenia będą się odbywać od 7 do 18 lutego.

Według urzędowego wykazu **wywieziono z Niemiec** w ciągu zeszłego roku 72.748 sztuk koni, a przywieziono tylko 14.030 sztuk.

Nord. Allg. Ztg. i *Berl. Poli Nachr.* zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, jakoby rząd miał zamiar wnieść przedłożenie w sprawie zaciągnięcia 300 milionowej pożyczki.

W depeszach z **Paryża**, z dnia wczorajszego czytamy: Nie sądzą tu, żeby minęła już era pogłosek rozdrażniających, ale wyrażają oraz przekonanie, że żadna wiadomość nie będzie w stanie zniewolić opinii publicznej do kroków nierozważnych.

Berlińska *National Ztg.* donosi: P. Giers z polecenia cara zwrócił się do księcia Bismarcka z zapytaniem o zamiarach Niemiec względem Francyi. Otrzymał odpowiedź zupełnie zadowalniającą i zakomunikował ją p. Laboulaye, posłowi francuskiemu w Petersburgu, a ten przesłał relacyę ministerstwu francuskiemu. Na ponownej więc radzie ministeryalnej mógł p. Flourens, minister spraw zagranicznych zawiadomić, że depesze wszystkich posłów wyrażają przekonanie o możności utrzymania pokoju.

Do *Temps* donoszą z Wiednia: „Od czasu przemówień księcia Bismarcka w parlamencie niemieckim, zmieniła się sytuacya europejska. Objawiona w tych mowach uprzejmość dla Rossyi nie znalazła w Petersburgu spodziewanego przyjęcia. Kanclerz skutkiem tego zmienił swoje stanowisko, zaniechał myśli przymierza z Rossyą i zbliżył się znowu do Austro-Węgier zwracając się równocześnie ku Anglii. W celu zaakcentowania tego silniej, złożył kanclerz wbrew swojemu zwyczajowi, wizytę posłowi sir Edwardowi Malet. Poparcia Włoch jest kanclerz pewny, ponieważ Włochy od dawna aprobowały politykę Niemiec. Skutkiem tego polityka kanclerza jest następująca: Gdyby Rossya na nowo zechciała postawić na porządku dziennym kwestyę wschodnią, to miałaby przeciw sobie Austro-Węgry, Anglię i Włochy; gdyby Francya chciała pomagać Rossyi, miałaby przeciw sobie Niemcy. Jest to alians czterech mocarstw który doprowadzony został przez Bismarcka do skutku, ażeby z jednej strony paraliżować akcyę Rossyi, a z drugiej niedopuścić interwencyi Francyi na Wschodzie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt 7 lutego. Minister Trefort oświadczył deputacyi wyborców, iż przyjmie kandydaturę z okręgu miejskiego, a przy tej sposobności wyraził przekonanie, że spokój będzie utrzymany.

Peszt, 7 lutego. (*Tel. pr.*) Hr. **Szapary**, po złożeniu teki ministeryalnej, ma być mianowany w miejsce Tota prezydentem wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej.

Bonn 7 lutego. W miejsce dotychczasowego posła, należącego do partyi centrum, Fürtha, postawiono jako kandydata na posła do parlamentu niemieckiego, katolika, radcę sądu krajowego Haata, który zobowiązał się głosować za septennatem.

Wiedeń, 7 lutego. (*Tel. pr.*) W Oberlaa pod Wiedniem **zgorzała** wczoraj do szczętu fabryka dachówek tekturowych Poznańskiego.

Paryż, 7 lutego. Zapewniają, iż **minister Boulanger** miał oświadczyć, że wszystkie **zarządzenia wojskowe po stronie Francyi** mają charakter obrony.

Rzym 7 lutego. Dzienniki nie przestają pisać o nastąpić mającem przesileniu ministeryalnem a szczególniej o ustąpieniu Robillanta.

Londyn, 7 lutego. (*T.p*). Jak donoszą, **lord Churchill** udał się ponownie w podróż do Paryża, Berlina i Wiednia celem należytego poinformowania się o sytuacyi politycznej.

Wiedeń 7 lutego. Według tutejszych doniesień, zajęli Francuzi 2 bm. Hasenvuloi. Chińczycy i Anamici opuścili zamknięty fort Makao. Francuzi mają ośmiu rannych.

Kolonia, 7 lutego. Na sejmiku **stronnictwa centrum** oświadczył **p. Windthorst**, iż życzenie Papieża co do uchwalenia septenatu, nie było spowodowane materyalną treścią przedłożenia wojskowego, lecz względami na chwilę obecną i stosunki polityczne. Gdyby to było możliwem, centrum byłoby spełniło życzenia Papieża, ale rzeczy niemożliwych nikt wykonać nie potrafi. Papież nie będzie się gniewać na swoich wiernych synów, jeżeli rozważy dokładnie pobudki ich postępowania.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 lutego 1887.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	188	50	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	203	—	208	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	50	102	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 37 l.	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56				
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc) 3 pr. w. a. w likwidacyi		49	53	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		42	45	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	50	104	75
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włosciańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95		97	—
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa	26	—	29	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	96	6	15
Dukat cesarski	6	04	6	20
Napoleondor	10	12	10	24
Półimperyał	10	40	10	55
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	15	1	17
100 marek niemieckich	62	50	63	25

bez kupona — bez kupona bieżącego — bez kupona

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 4. lutego 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	74.80	75.—
luty-sierpień	74.90	75.10
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	77.10	77.30
kwiecień-październik	77.25	77.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	122.	124.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	127.—	133.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	132.50	133.50
„ „ 1864 po 100 złr.	160.—	163.—
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	157.50	157.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.—	96 20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	107.20	107·50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	103.—	103.50
Galicyi	103.40	104.—
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	103.—	103.60
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.50	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	269.25	269.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	530.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	226.50	227.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	857.—	859.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	384.—	386.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2395	2300
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.75	194.25
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	210.50	211.50

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	241.50	241.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	85 75	86.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.80	101.40
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 6½ pr.	99.50	99.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100 25
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	97.50	98 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	101.80	102.50
Banku austro węgiersk. po 5 prc.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	100.50	101.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	102.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	98·—	99.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	99.90
„ „ po 100 zł. w. a.	117.40	118.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.—	99.50
dtto dtto. (Jarosław-Sokal)	98.50	99.50
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	—.—	81.—
z r. 1884	—.—	88.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	—.—	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	173.50	175.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	114.—	116.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w a.	16.50	17.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.25	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	13.—	13.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	16.50	17.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.75	55.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	56.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.—	28.50
Poż Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	35.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.65	129.20
Paryż za 100 ft.	50.52 50	50.62.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	6.11.—	6.13.—
„ pełnej wagi	6.02.—	6.04.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.18.—	10.19.50
Rossyjski imperyał	10.45.—	10.50.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 lutego 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	10
„ „ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	108	40
5 prc. austr. renta marcowa	96	35
Akcye banku wiedeńskiego	844	—
„ „ kredytowego	272	30
Londyn	128	—
Napoleondor	10	12
Dukat cesarski men.	6	06
100 marek niemieckich	63	82½

L. 21352 (632 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 575 zł. w. a. z pn. licytacyę ciała hipotecznego wyk. hip. l. 276 i 90/2340 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 281 gm. kat. Zarudce własność Anieli Kozioł 2śl. Widel i połowy ciała hipotecznego wykaz. hip. l. 274 tejże gminy własność Michała Proć stanowiącego na dzień 24 lutego 1887 i na dzień 24 marca 1887 zawsze o godz. 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 1410 zł. i 760.

Poręczne 141 zł. i 76 zł.

Na terminach tych realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dąbczański.

Lwów, 2 grudnia 1886.

L. 7266. (282 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 w dniu 24 lutego 1887, nawet poniżej ceny wywołania licytacya real. Nr. 21 według wykazu hip. l. 113 gminy Jakiniew Ołeksy Stefaniszyna własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 189 zł. 97.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków ułatwiających akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć tusąd. registr. o tem zawiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu oraz tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 20 października 1885, jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub tych którymby uchwała niniejsza lub jako późniejsza z jakiego bądź powodu doręczona niezostała przez kuratora w osobie Romana Stefaniszynego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, 30 września 1886.

L. 15639 (504 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału, odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacya realności dłużniczki Hanny 1. Wasserbergerowej 2. Rotterowej własnej, w gminie Cerekiew w powiecie bocheńskim położonej liczb. wykazu hip. 56 objętej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Serafiński, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 9 grudnia 1886.

L. 9250 (599 1—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 115 w Rzeszowie, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 lutego, 31 marca i 3 kwietnia 1887, o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 114 w Rzeszowie położonej, l. w. h. 105 ks. gr. gminy kat. Rzeszów objętej w myśl wyroku t. s. z 30 czerwca 1881, l. 2921 współwłasnością Klary Gitli Brenner w 22/40 Beili Reichwald w 39/120 Leji Weissberg w 15/240 i Hirscha Reichwalda w 15/240 częściach będącej.

Cena wywołania 811 zł. 10 ct.

Wadyum 81 zł. 11 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 2 maja 1887 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Reines z substytucyą adw. dr Fechtdegena w Rzeszowie.

Rzeszów, 30 grudnia 1886.

L. 6214. (139 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 22 lutego 1887, za cenę szacunkową lub poniżej takowej, licytacya realności, wyk. hip. l. 175 ks. gr. gm. kat. Moskalówki objętej, Józefa Tarnawskiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 197 zł. zpn.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 22 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów 30 czerwca 1886.

L. 12520. (586 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, w likwidacyi dozwoloną została, w celu ściągnięcia 3 rat po 6 zł. i jednej na 6 zł. i 32 ct. w. a. zpn., egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Józefa Karkowskiego, w Kołomyi pod nr. $475^{3}/_{4}$ sub. rep. 958 położonej, w trzech: na dzień 22 lutego, 15 marca i 29 marca 1887 roku, każdym razem na godzinę 10 przed południem, wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, w kwocie 350 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania na ostatnim terminie, zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 35 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja 9 grudnia 1886.

L. 4108. (479 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia, iż dnia 22 lutego, 23 marca, 26 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności, wyk. hip. l. 96 gm. kat. Okocim objętej, Bartłomieja Jacoszka własnej, na rzecz Franciszka Żydka, celem zaspokojenia kwoty 68 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 711 zł., wadyum 71 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Trybulec w Bochni.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko 10 czerwca 1886.

L. 8520. (805 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Babetty Guttman, w kwocie 367 zł. 99 ct., w dniach 28 lutego 1887 i 30 marca 1887, w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 326 w Wieliczce, Szymona Sterna własnej, przez bubliczną lucytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 461 zł. 95 ct., zakład 47 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi, przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 10 listopada 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka 30 grudnia 1886.

L. 5291. (659 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 10 zł. w. a. zpn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 87 l. w. h. 87 ks. gr. gm., w Kalwaryi położonej, dłużnika Józefa Jarosińskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie, w drodze publicznej licytacyi, na rzecz Zygmunta Münza, dnia 1) 28 lutego 1887, 2) 28 marca 1887, 3) 25 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 620 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kalwarya 9 grudnia 1886.

L. 21021. (630 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 3000 zł. w. a. zpn., odbędzie się dnia 28 lutego 1887, dnia 28 marca 1887 i dnia 25 Kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 86, w Tarnowie na Strusinie położonej, dłużniczki Heleny Terleckiej, zamężnej Br. Gostkowskiej, własnej.

Cena wywołania 16554 zł. 80 ct. w. a.

Wadyum 1656 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów 31 grudnia 1886.

L. 8068. (510 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, w Krakowcu pod l. 317 położonej, dłużników Dmytra i Maryanny Niedopadów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w ilości 16 rat po 9 zł., dnia 28 lutego, 17 marca, 24 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub ktorzyby po zastawniozem opisaniu realności, t. j. po dniu 16 grudnia 1869 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Jana Derdelewicza, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec 18 grudnia 1886.

L. 8662. (358 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie rozpisuje czwarty termin licytacyjny na dzień 28 lutego 1887, o godzinie 10 przed południem, celem przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. k. 184 w Ulanowie położonej, wykazem hipotecznym l. 234 objętej, Antoniego Kuryłowicza własnej, na rzecz kasy oszczędności miasta Krakowa, pto 3 rat po 67 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 1402 zł. 84 ct. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi 3954 zł. 82 ct., wadyum 395 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów 18 listopada 1886.

L. 9285. (356 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w sprawie gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie, przeciwko Franciszkowi Cabajowi pto 225 złr. 76 ct. w myśl ogłoszenia tut. sąd. z d. 13 stycznia 1886 l. 12410, wyznaczonym został do licytacyjnej sprzedaży realności pod lk. 80 w Bliniku, czarty termin na dzień 27 lutego 1887, o godzinie 10 rano, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę, a więc poniżej ceny szacunkowej 450 zł., sprzedaną zostanie.

Ropczyce 12 listopada 1886.

L. 8018 (388 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje w skutek odezwy lwowskiego sądu krajowego do l. 53700/86 celem ściągnięcia pretensyi galic. akc. Banku hipotecznego 174 zł. 66 ct. z pn przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 19 w Złoczowie wedle wykazu hip. l. 505 do Antoniny Jasińskiej należącej, w 3 terminach dnia 28 lutego, 28 marca i dnia 2 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, na których realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie zostanie.

Cena wywołania 13200 zł.

Wadyum 1320 zł.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwały w tej sprawie nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem adw. dra Billeta w Złoczowie.

Gdyby realność na powyższych terminach nie została sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 maja 1887, o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem.

Wykaz hipoteczny i resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1886.

L. 8261 (398 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 9 rat po 45 zł. 50 ct. i reszty kapitału 579 zł. 35 ct. w. a. odbędzie się dnia 28 lutego, 28 marca i 25 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wyk. hip. l. 207, 288 i 299 księgi gruntowej dla gminy Rudniki, na których dwóch pierwszych terminach posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej 1800 złr., na trzecim terminie zaś też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 180 złr.

Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 czerwca 1886, to jest po dniu wystawienia wyciągu z księgi gruntowej nabyli prawo rzeczowe na sprzedać się mającej posiadłości, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwały w tej sprawie doręczone nie mogły być ustanawia się kuratorem Jana Hładyja z Rudnik.

Mikołajów, 6 października 1886.

L. 52003 (603 1—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym, w dniach 28 lutego, 29 marca i 29 kwietnia 1887, o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 29 w Tomaszowicach, dłużnika Ignacego Tarki własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 maja 1887 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Schoenberg z substytucyą adwokata dra Ławrowskiego w Krakowie.

Kraków, 12 stycznia 1887.

Z. 7520. (774 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Złoczów wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der General Agentur der The Singer Manufacturing in New-York G. Neidlinger an Hudy Kosner recte Kassner, im Betrage von 70 fl. s. n. G. die executive Feilbietung der obiger Forderung zur Hypothek dienenden, laut Grundbuchseinlage Zl. 126. der Hudy Kassner eigenthümlichen Hälfte der in Złoczów, sub Nr. 105. gelegenen Realität in 3. Terminen: den 21 Februar 1887, den 28 März 1887, und den 2. Mai 1887 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts mit dem vorgenommen werden wird, daß das feilgebotene Objekt bei den zwei ersten Terminen nicht unter dem Ausrufspreise, bei dem dritten Termine auch unter demselben, jedoch um den Preis, welcher der Gesammtsumme aller Hypothekarforderungen gleichen würde hintangegeben wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth 344. fl. angenommen.

Der Ersteher hat sogleich nach beendeter Feilbietung ein Drittel des Meistbotes baar zu Händen des Feilbietungs Commissärs zu erlegen.

Sollte das Gut in den obigen 3. Terminen nicht verkauft werden, so wird zur Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 9. Mai 1887, um 10. Uhr V. M. bestimmt. Für jene Gläubiger, die erst nach dem 9. November 1886, an der zu veräußernden Realität Rechte erworben haben wurde der Curator in der Person des Advokaten Dr. Heyne in Złoczów bestellt.

Die übrigen Feilbietungsbedingniße können in der Registratur eingesehen werden.

Złoczów, am 24. December 1886.

L. 9721 (850 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 lutego 1887 i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 maja 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 10 w Kosowcu według wykazu hip. 26 gminy kat. Kosowiec Michała Pańków własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi o 14 rat po 12 złr. i jednej na 12 złr. 16 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków, i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Michał Trusz w Kosowcu.

Gródek, 8 października 1886.

L. 88/pr. (832 1—3)

W obrębie c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego oprawione być mają księgi gruntowe w ilości przeszło 400 tomów.

Cena oprawy jednego tomu w Rzeszowie wynosić może najwyżej 4 złr. 60 ct. zaś w siedzibach c. k. sądów powiatowych najwyżej 4 złr. 99 ct. wa. Oprawa ma być co do jakości, trwałości materyału i roboty taką samą, jaka jest przy dotychczas oprawionych tomach.

Wzywa się zatem panów introligatorów firm znaczniejszych, aby swe oferty w 14 dniach do tutejszego Prezydyum zgłosiły; gdzie także bliższe warunki co do kaucyi i oprawy przeglądnąć można.

Rzeszów, dnia 25 stycznia 1887.

L. 21108 (432 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat po 9 złr. przymusowa sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. k. 101 w Bucniowie położonej, wedle wykazu hip. 290 objętej Michała Kucharzyna własnej w tut. ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakł. kredytowego włośc. dnia 25 lutego 1887 i 28 marca 1887 i 8 maja 1887 każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie jednak nie niżej takiej ceny ktoraby ciążących na niej długów nie pokryła.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 22 października 1886.

L. 5701. (483 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie, przeciw Kazimierzowi Motyce, Piotrowi i Annie Kmieciom, pto 6 rat po 18 zł. odbędzie się w dniach 25 lutego, 26 marca i 29 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym, przymusowa sprzedaż realności lwh. 217, gminy Luszowice objętego.

Cena wywołania wynosi 1300 zł., wadyum 130 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p Władysław Trzecieski.

Dąbrowa 2 lipca 1886.

L. 6103 (376 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu państwa, przeciw Abie Lernerowi celem zaspokojenia sumy 042 zł. w. a. z pn odbędzie się dnia 24 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym przymusowa licytacya zachodniej połowy realności pod lk. 22 w Strzeliskach nowych położonej wykazem hipotecznym 277 księgi gruntowej tejże gminy objętej, dłużnika, Aby Lernera własnej.

Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 273 zł. w. a.

Wadyum wynosi 14 zł. i może być złożone w gotówce, lub publicznych papierach kredytowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Chodorów, 18 września 1886.

L. 7004 [604 3—3]

C. k sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należących się gal. Zakładowi kredyt. włościańskiemu 4 rat po 9 złr. 75 ct i reszty kapitału 99 złr. 39 ct. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 21 lutego, 21 marca i 20 kwietnia 1887 zawsze o godz. 11 rano publiczna sprzedaż ciał hip. nr. 521, 518, 517 wykazów ksiegi gr. gminy Lisko Piotra i Katarzyny Berezików własnych przy powyższych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże.

Dnia 23 maja 1887 godz. 10 rano termin do ułożenia lżejszych warunków.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 19 listopada 1886.

L. 8075 (392 3—3)

Dnia 21 lutego, dnia 21 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 128 w Rzeszowie położonej wykazem hipotecznym liczba 154 księgi gruntowej tej gminy objętej. Agnieszki Szałajkowej własnej w sprawie kasy pożyczkowej miasta Brzozowa przeciw tejże o zapłacenie kwoty 63 złr. 80 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania wynosi 742 50 ct. wadyum 47 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych realność powyższa tylko za lub wyżej ceny jednak nie niżej sumy długów zahipotekowanych sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 11 grudnia 1886.

11992. (786 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzi. 10. rano, w dn. 17 lutego i 24 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1887 nawet poniżej takowej, lecz nie niżej sumy, wystarczającej na pokrycie wierzytelności uprzywilejowanych i hipotecznych, licytacya jednej połowy realności pod l. spis. 272/244 w Rohatynie położonej, wedle księgi głów. Tom. I. str. 349 nr. 4, wł. Sylweryi Krzyworączki własnej, tudzież pola Zagumienki pod l. rep. 61, w Rohatynie położonego l. top. 958 oznaczonego, 2 morgi 372 kwadr. sąż. obejmującego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie, celem ściągnięcia wierzytelności resztującej w kwocie 3:3 zł. 34 ct zpn.

Cena wywołania 400 i 550 zł., wadyum 40 i 55 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, Nusima Hadera i Salamona Baydoffa, względnie ich dziedziców, tudzież późniejszych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. not. Władysława Manasterskiego.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 26 kwietnia 1887 o godzinie 4 po południu.

Rohatyn 31 grudnia 1886.

11043. (779 3—3)

W c. k. sądzie Jasielskim odbywać się będzie publiczna licytacya, celem egzekucyjnej sprzedaży realności Herscha Weissmana, nk. 13 w Dembowcu, w h. l. 13, posiadłości w Majscowy w h. l. 67, na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła, w kwocie 700 zł. zpn., na dniu 18 lutego, dniu 18 marca 1887, każdym razem o godzinie 0 z rana.

Cena wywołania realności n. k. 13 w Dembowcu 850 zł., a posiadłości w Majscowy 882 zł. 80 ct., wadyum 85 zł, a względnie 90 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Roman Adamski, adw. kraj. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Jasło 31 pazdziernika 1886.

50:9. (480 3—3)

Dnia 22 lutego, 22 marca, 26 kwietnia 1887 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 82, Zawada uszewska, Wojciecha Hobla własnej, na rzecz Abe Liebera, celem zaspokojenia sumy 40 zł.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 26 kwietnia 1887 o godzinie 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko 13 sierpnia 1886.

L. 4816. (36 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 lutego 1887 na wet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 224 Berla i Jenty Nagler własnej na rzecz gal. akcyjnego banku hipotecznego pto 226 zł. w. a.

Cena wywołania 4000 złr. w. a.

Wadyum 200 złr. w a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kopyczyńce, 5 sierpnia 1886.

L. 18419. (559 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 149 zł. 10 ct. i 149 zł 10 ct. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprz galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 23 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej po Zygmuncie Swieykowskim w Tarnopolu pod l. sp. 960.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 14000 zł. w. a.

Wadyum 700 zł. w a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 1 lipca 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Weissteina, a p. adwokata dra Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 31 grudnia 1886.

L. 28279. (777 3—3)

Dnia 23 lutego i dnia 30 marca 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 192/287 i 545 w Borysławiu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Mattli Grünbaum przeciw Jonie Kleiner pto 800 zł. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 7380 zł. 50 ct

Wadyum 738 zł. 5 ct.

Przy tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 31 marca 1887 o godz. 9 rano w B. N. VI, na który się wszystkich wierzycieli wzywa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej doręczone z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły mianowany został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 grudnia 1886.

L. 17057. (9136 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 444 zł. 50 ct. z pn., 444 zł. 50 ct. z pn i 8820 zł. 97 ct. z pn na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności, i w celu ściągnięcia sumy 3000 zł. z pn. na rzecz Meijera Steinschneidera odbędzie się dnia 23 lutego 1887 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie w biorze Nr. 3. egzekucyjna sprzedaż p zez publiczną licytacyę realności dłużniczki Slawy Lauger pod licz. sp. 91/96 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta za jaką bądź cenę na powyższym terminie sprzedaną będzie wynosi 22.650 zł. 40 ct.

Wadyum 1130 zł. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registratnrze

Tarnopol, 4 grudnia 1886.

L. 15191. (9330 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 22 zł. 26 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Golbergera, w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 60 gm. kat. Ostrówkam. objętej, masy spadkowej Franciszka Jagły własnej, w trzech (3) terminach mianowicie: dnia 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Zakrzewski w Bochni.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Bochnia, dnia 30 listopada 1886.

L. 15046 (9326 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 45 zł z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Jakóba Fröhlicha własnej, l. w. h. 25 gminy kat. Majkowice objętej w powiecie Bocheńskim położonej.

Cena wywołania wynosi 4700 zł.

Wadyum 470 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Ant. Leonard Serafiński; wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 26 listopada 1886.

L 1981 (8813 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu, podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Judzie Mendlowi Zauderowi od Owadiego Heiss, pretensyi w kwocie 50 zł. w. a. z pn, tudzież dla zaspokojenie należącej się masie rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, od tegoż Owadiego Heiss pretensyi w kwocie 100 zł. w. a. z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod lk. 101 w Buczaczu położonej, własność Owadiego Heiss stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczony został termin na dzień 25 lutego 1887, o godzinie 10 rano, w sali rozpraw sądowych i na tym terminie realność powyższa sprzedaną będzie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź kwotę która najwyżej zostanie ofiarowaną.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. w.a.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 50 zł. w.a.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytacyę wywołanej, którzyby po dniu dzisiejszym, prawo zastawu na tę realność nabyli jakoteż i tych wierzycieli którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszem, tudzież do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 31 grudnia 1883, l. 18133, kuratora pana adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 26 listopada 1886.

L. 15185 (9265 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. w. a. z pn. na rzecz Melchiora Beigla, cessyonaryusza Majera Steinschneider odbędzie się dnia 16 marca 1887, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 6 egzekucyjna sprzedaż real. pod l. 251/ 033 i 1403 i kuźni pod l. 1279/1281 w Tarnopolu położonych, dłużnika Majera Terkel własnych.

Cena wywoławcza realności pierwszej wynosi 8273 zł. 81 ct., zaś drugiej 255 zł. $40^1/_2$ ct w. a.

Realności te zostaną, każda z osobna i także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Wadyum wynosi 4pr. ceny szacunkowej, czyli co do pierwszej realności 330 zł., co do drugiej 10 zł. w. a.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 stycznia 1886, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Frühlinga, a p. adw. dr. Akselrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 20 listopada 1886.

L. 6940 (9238 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje do egzekucyjnej sprzedaży realności pod Nk. 124 w Kobiernicach wykazem hipotecznym 124 objętej, Józefa Rączki własnej, na zaspokojenie pretensyi Wiktora Jałowcorza w kwocie 40 zł. z pn., trzeci termin licytacyjny na dzień 16 marca 1887, godzinę 10 rano w sądzie odbyć się mający, na którym za jakąbądź cenę sprzedaż takowej nastąpić może.

Wadyum 285 zł.

Cena 2842 zł. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych adw. dr. Ksawery Chrzanowski w Kętach

Kęty, 10 listopada 1886.

L. 7739. (814 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem wydobycia wierzytelności Zuzanny Kozłowskiej w kwocie 400 złr. zpn. odbędzie się w tymże sądzie obwodowym w dniach 7 lutego, 14 marca i 25 kwietnia 1887 każdym razem od godziny 10 przed południem przymusowy jawny przetarg realności objętej 130 wykazem hipotecznym miasta Złoczów Julii Kinczel i nieletnich Wilhelma i Jadwigi Kinczel własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 3064 zł. 10 ct. w. a.

Wadyum 306 zł.

Realność ta zostanie sprzedaną na pierwszych dwu terminach nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś nie niżej sumy ciążących na niej długów hipotecznych.

Na wypadek bezskutecznego upływu wszystkich trzech terminów mają wierzyciele na terminie dnia 25 kwietnia 1887 o 4 godzinie po południu. ułożyć ułatwiające warunki z zastosowaniem §§. 148, 152 sprawoty cyw.

Resztę warunków przetargu i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 30 października 1886 prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna, albo później w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale, lub należycie doręczone być nie mogły na ręce ustanowionego dla nich z podstawieniem adwokata Dr. Mijakowskiego, kuratora adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 11 grudnia 1886.

L. 10579. (24 2—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Izydora Grzywy w kwocie 660 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 lutego 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. p. 96 w Zembrzycach księdze gruntowej na Stanisława Talagę zapisanej.

Cena wywołania 7*5 zł. 80 ct.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 25 października 1886.

L. 19349. (201 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 29 maja 1886 l. 8236 ogłoszonego w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" nr. 178, 179, 180 z roku 1886, iż w sprawie egzekucyjnej gminy wyznaniowej miasta Brody przeciw niemiecko-izraelickiej szkole głównej i szkole dla dziewcząt w Brodach o 5700 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się dnia 23 lutego 1887 o 10 godzinie rano w biurze Nr. III egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. 168 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na którym to terminie realność ta za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny wywołania bez względu na wysokość zahipotekowanych wierzytelności najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 32970 zł. w. a.

Zakład wynosi 5 prc. takowej czyli 1648 zł. 50 ct. a. w.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta niezmienionych pierwotnych warunków moga być w registraturze przejrzane.

Kurator dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony w osobie Leona Holzera.

Brody, 5 listopada 1886.

L. 13609 (701 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 1840 zł. 31 ct. i 4913 zł. 19 ct., z przynależytościami przymusową publiczną sprzedaż części dóbr Topolnica w powiecie staromiejskim położonej w tabuli krajowej w ks Dom. 56 str. 383 zapisanej Ansberty Rudnickiej Marcelego Rudnickiego, i Jana Dwernickiego własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 17098 zł., poniżej której dobra te sprzedanemi nie będą.

Wadyum wynosi 1709 zł. 80 ct. w. a. i może być bądź w gotówce, bądź w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego lub banku austryjackiego lub obligacyach indemnizacyjnych złożonem.

Reszta warunków może być w tutejszej registraturze przejrzaną.

Licytacya ta odbędzie się dnia 24 lutego 1887 o godzinie 10 rano a w braku chęć kupna mających na tym terminie także dnia 24 marca 1887, o godzinie 10 przedpołudniem.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie albo nie dosyć wcześnie doręczoną została ustanowiono adw. dr Steuermanna ze substytucyą adw. dr. Wołosiańskiego.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedanę nie były, na ten wypadek w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 1 kwietnia 1887 o godzinie 3 po południu z tem oznajmieniem że niestawający na terminie wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Sambor, 14 grudnia 1886.

L. 14319 (702 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 24 lutego 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 62 w Słobódce leśnej, położona wedle wykazu hipot l. 210 Maryi Kobylańskiej własnej w celu zaspokojenia sumy 50 zł z pn na rzecz ks Karola Pelza.

Zakład 10pr. od sumy wywołania 465 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarującemu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.

Inne warunki i akta w tutejszej registraturze złożone

Kołomyja, 7 października 1886.

L. 7418 (399 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Józefa Henenfelda, celem zaspokojenia wierzytelności 29 zł., publiczna sprzedaż połowy realności pod lk 312 w Skolem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczej masy nieobjętej śp. Michała Kutkowskiego własnej w trzech terminach 24 lutego, 24 marca i 26 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 230 zł. Zakład 23 zł.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 14 listopada 1886.

L. 7455 (336 1—3)

W dniach 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 167 w Smolinie położonej, wykaz hip. l. 399 księgi grunt. gminy Smolin objętej, Iwana Szczyholskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Gerschona Kesslera w kwocie 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania jest 2086 zł.

Wadyum 208 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny, i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Iwana Iwaniec w Smolinie.

Niemirów, 3 grudnia 1886.

L. 3784 (647 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 24 lutego i 31 marca 1887, za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 28 kwietnia 1887 i poniżej takowej przymusowa publiczna licytacya realności, l. 387 według wyk. hip. l. 330 księgi głównej gminy Kamionki strum dłużników Mozesa Majera Fränkła i Sary Itty Fränklowej własnej na rzecz Jana Rychwy pto 50 zł.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania, i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p Erazma Janickiego c k. Notaryusza w Kamionce strumiłowej.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 29 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano

C. k. sąd powiatowy

Kamionka str., 10 października 1886.

L. 6795 (181 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 32 zł. 45 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Mikłaszowie położonej, wedle wykazu l. 59 Maryi Szaradowskiej własnej na dniu 24 lutego, i 29 marca 1887, każdym razem o godz. 10 rano tylko za cenę wywołania 390 zł, lub wyżej., poręczne 39 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 20 listopada 1886.

L 8702 (292 1—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 53 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 lutego, 24 marca i dnia 28 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 20 w Kobyli położonej, wedle wykazu hip. 50 tejże gminy, Filipa Iwachowa własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczone realności sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową 800 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkową 800 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej wszakże nie niżej ogólnej firmy ciężarów hipotecznych.

Wadyum wynosi 80 zł. w. a.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 28 kwietnia 1887 godz. 10 rano.

Zbaraż, dnia 17 listopada 1886.

L. 15841 (280 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 341 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw galic. Banku hipotecznego we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 3. Jana Durbacza, lwh. 87. Jana i Katarzyny Madejów lwh. 103 Wolfa Apte lwh. 107 Piotra i Maryanny Madejów własnych gmina kat. Majkowice stare w 3 terminach mianowicie dnia 24 lutego, 24 marca i 25 kwietnia 1887 każdym razem o 10 godz rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 448 zł. w. a.

Bochnia, 13 grudnia 1886.

L. 5123 (34 1—3)

C. k sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Hermelina przeciw Danielowi Wodtum pto 80 zł. w. a. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym, na dniu 24/2 1887 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 57 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1675 zł w. a.

Wadyum 84 zł w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 25 czerwca 1886.

L. 6255 (35 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Hermelina przeciw Kseżne Wodkum pto 230 zł. w. a. z pn., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 24/2 1887, o godzinie 10 rano realność pod l domu 67 w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1090 zł. w. a.

Wadyum 109 zł. w. a

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej

Kulików, dnia 6 sierpnia 1886.

L. 6386 (561 1—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 24 lutego i 31 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 kwietnia 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 14, według wyk hip. l. 28 gminy Żelechów mały, Jana i Rozalii Paszkowskich własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 76 zł. 4 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 13 maja 1886 weszli do tabuli ustanawania się kuratorem pana Kaczika Banachę z Żelechowa małego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 29 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano z tem, że niejawiący się wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów wierzycieli jawiących się.

C k. sąd powiatowy

Kamionka, 20 listopada 1886.

L. 6737 (589 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 24 lutego, 17 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kons 81 w Zarzeczu położonej, dłużników Stefana i Anny Kobzej „Wasylów" własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia sumy 152 zł. w. a. z pn. w tutejszym sądzie, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim zaś terminie także niżej tejże, sprzedaną będzie, a to pod następującemi warunkami:

Cena wywołania wynosi 250 zł., zaś zakład 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, dnia 20 września 1886.

L. 6738 (590 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwienie, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 24 lutego, 17 marca i 21 kwietnia 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie, jawna publiczna sprzedaż realności pod lk. 55 w Zarzeczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Nykoły Sliziuka własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 178 zł. 33 ct. w. a. z pn, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lubj wyżej niej, przy trzecim terminie, także i poniżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Zakład 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w t. s registraturze.

Sołotwina, 30 września 1886.

L 4347 (588 1—3)

C. k sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 24 lutego, 17 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kons. 23 snbrep. 70 w Kosmaczu położonej, dłużnika Wasyla Witiuka własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyj, celem zaspokojenia sumy 320 zł w. a. z pn. w tutejszym sądzie z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim terminie także niżej tejże, sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 650 zł., zaś zakład 65 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 15813. (505 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 141 zł. 50 ct. z pn., odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1887, każdym razem o 10 godz. rano przymusowa licytacya realności dłużników Jakóba i Maryanny z Leśniaków Pieprzyków, własnej w gminie Słomka, w powiecie bocheńskim położonej, liczb. wyk. hip. 46 objętej.

Cena wywołania wynosi 450 zł., wadyum 45 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr Trybulec, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 12 grudnia 1886.

L. 21270 (614 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Leisora Hochberga wywalczonej sumy 135 zł w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod lk. 63 w Zamarstynowie, ks. Aleksandra i Cecylii małż. Nalewajków własnej w wyk. hip. 145 gminy Zamarstynów zapisanej, na dzień 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 1780 w. a.

Poręczne 178 zł

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hypot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw dr Skowroński

Lwów, 27 grudnia 1886.

L. 10698. (851 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 10 lutego i 10 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 maja 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 21 w Stronnie według wyk. hip. 27 gminy kat. Stronna Wasyla Hawryszczyszyna własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi pto 6 rat po 18 zł. i resztującego kapitału pto 258 z przynależytościami.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć wolno w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, Iwan Hryciak w Stronnie.

Gródek, 30 października 1886.

L. 19222 (815 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 28 lutego 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 72 w Piadykach położonej, wedle wyk. hip. l. 25 gminy katastr. Piadyki Fedora Czorneńko własnej, na celu zaspokojenia 21 rat pożyczkowych po 9 zł. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 250 zł. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta. Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Na terminie tym sprzedana zostanie w spomniana realność najwyżej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Rasch.

Kołomyja 18 grudnia 1886.

L. 2143 (817 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pięciu rat po 13 zł. i resztującego kapitału 175 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1887 o godzinie 9 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 544 w Toustem położonej wedle wykazu hip. 29 tej gminy spadkobierców Fedka Biłego i masy spadkowej Julianny Biłej własnej na którym to terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej wynoszącej 500 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. w.

Resztę warunków przejrzeć można w w registraturze sądowej.

Grzymałów, 30 października 1886.

L 8259. (308 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby Leona Bratkowskiego, spadkobiercy ś. p. Maryana Warteresiewicza dla ściągnięcia sumy wekslowej 1000 zł. zpn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż, za hipotekę tej pretensyi służącej, realności pod l. k. 14 w Złoczowie, wedle wykazu hipotecznego l. 166, karta, B. poz. 5, Grzegorza i Józefa Osadczuków własnej, w 2 terminach: dnia 28 lutego 1887 i dnia 25 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut sądzie.

Przy terminach powyższych realność ta niżej ceny szacunkowej 3646 zł. $30^{1}/_{2}$ ct. sprzedaną nie będzie, a gdyby nikt takowej nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia warunków, sprzedaż ułatwiających, na dzień 25 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3646 zł. $30^{1}/_{2}$ ct.

Zakład 365 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, który na tej realności nabyli prawa rzeczowe po dniu 28 listopada 1886, ustanowiony jest kuratorem adw. dr. Mijakowski w Złoczowie.

Złoczów 24 grudnia 1886.

L. 7954 (373 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem ściągnięcia sum 11 złr. 60 ct., 20 złr. 20 zł. i 359 złr. 14 ct. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 167 w Złoczowie położonej, wedle wykazu hip. l. 169 księgi gruntowej miasta Złoczowa karta B. poz. 2 Isera Lifschütz i Sary Lifschütz własnej, a powyższej pretensyi za hipotekę służącej w trzech terminach a to: dnia 21 lutego 1887, 21 marca 1887 i 25 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy 1250 złr. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1670 złr.

Zakład 167 złr.

Gdyby sprzedaż na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających na dzień 2 maja 1887 o godzinie 10 przed południem.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 7 listopada 1886 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Złoczów, dnia 24 grudnia 1886.

L. 6266 (381 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności gal. banku hipotecznego akcyjnego we Lwowie pto Karolowi i Józefie Jezierskim w kwotach 141 złr. 75 ct., 141 złr. 75 ct., i 889 złr. 28 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod lk. 200 $^1/_6$ w Żółkwi położonej w dniach 25 lutego 1887, dnia 1 kwietnia 1887 i dnia 6 maja 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem za lub wyżej ceny szacunkowej 6235 złr. za złożeniem ze strony chęć kupna mającego wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę ceny kupna winien będzie nabywca złożyć do depozytu tutejszego sądu do 30 dni po prawomocności uchwały akt licytacyi zatwierdzającej.

Gdyby rzeczona realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie została na ten czas wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających tę sprzedaż na dzień 3 czerwca 1887 z oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele jako do większości głosów stawających uważani będą.

Kuratorem wierzycieli, który po 11 czerwca 1886 na hipotekę weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza uchwała doręczoną być nie mogła ustanowiono pana dra Tadeusza Niementowskiego. Resztę warunków wolno w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew, 8 września 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13492 (498 1—3)

Na prośbę Perli Katz wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionych dwóch książeczek oszczędności banku dla handlu i przemysłu w Stryju jednej z daty 14 maja 1885 nr. 80 na 49 złr. 50 ct. drugiej z daty 2 lipca 1885 nr. 91 na 20 złr. wystawionej na imię Perli Katz opiewających by do sześć miesięcy od dnia trzecio razowego ogłoszenia edyktu Gazetą wyż wymienione książeczki tem pewniej okazał gdyż w przeciwnym razie takowe za nieważne uznane będą.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor, 1 grudnia 1886.

L. 21607 [493 1—3]

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na żądanie Reisli Staubowej zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionego wrzekomo rewersu zastawniczego Tarnowskiej Kasy oszczędności z daty Tarnów 21 listopada 1886 l. 1446 na $^1/_2$ lasu państwowego z r. 1864 Ser. 3196 część I. imiennej wartości 50 złr. wa. wzywa niniejszem posiadacza dokumentu rzeczonego, aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni takowy przedłożył, gdyż w przeciwnym razie rewers ten wszelkiego znaczenia pozbawionym a wystawca tegoż do żadnego wywodu i odpowiedzialności w tym przedmiocie zobowiązanym nie będzie.

W Tarnowie, 7 stycznia 1887.

L. 12206 (500 1—3)

Na prośbę Nechumy Ryfki Dicker wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności Stryjskiej nr 1401 na kwotę 100 złr. i imię Nechume Ryfka Dicker wystawionej by do sześciu miesięcy od dnia trzecio razowego ogłoszenia edyktu Gazetą wyż wymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za amortyzowaną uznaną będzie.

Sambor, 2 listopada 1886.

L. 784 (499 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieobecnego i z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Bloha, że Hudia Lewönkopf wniosła dnia 20 stycznia 1887 l. 784 prośbę o wydanie przeciw niemu nakazu zapłaty sumy wekslowej 440 złr. wa. z pn. i wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi adwokatowi krajowemu Ignacemu drwi Budzynowskiemu, któremu równocześnie wydany nakaz zapłaty się doręcza lub zastępcy tegoż adwokatowi krajowemu Józefowi drwi Fitermikowi informacyi potrzebnej udzielił, lub innego zastępcę zamianował, do wiadomości sądu podał, o ile że w przeciwnym razie niepomyślne dla niego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 20 stycznia 1887.

L. 4677 [528]

W sporze Józefa Hajdukiewicza przeciw Józefie Marszałkowiczowej pto 600 zł. ustanawia sąd dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej p. Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach kuratorem ad actum o czem pozwaną niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Ciężkowice, dnia 31 grudnia 1886.

L. 15 (861 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości iż p. dr. Karol Jirzyczek kandydat adwokatury z dniem 26 stycznia 1887 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów
w Samborze, dnia 2 lutego 1887.

L. 13521 (581 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości powszechnej, że wpisał do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmę Edward Torosiewicz przedsiębiorstwo eksploatacyi nafty i handel nafty w Słobodzie rungurskiej, którą właściciel firmy swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Kołomyja, dnia 30 grudnia 1886.

L. 161 (526 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Janowi Ochwałowskiemu pto 137 zł. 19 ct. wa. z pn. i pto 9 zł. wa. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ochwałowskiego kuratorem ad actum adwokata doktora Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata doktora Steca i temuż uchwały tabularne z d. 23 września 1886 l. 15141 jakoteż z dnia dzisiejszego l. 162 doręcza.

w Tarnowie, 13 stycznia 1887.

L. 16948 [454 1—3]

Wzywa się niniejszem możliwego posiadacza losu nr. 4084 na 20 zł. pożyczki loteryjnej miasta Stanisławowa z 31 marca 1869 na okaziciela opiewającego, by takowy przedłożył sądowi w ciągu lat trzech od dnia ogłoszenia, tem pewniej, ile że inaczej będzie los ten uznany za nieważny i wystawiciel takowego nie będzie obowiązanym dać na takowy odpowiedzi.

Stanisławów, 18 grudnia 1886.

L. 59041 (463)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Mojżesz Jossel Zigmann i spółka“, dzierżawa młyna wodnego w Ilkowicach, powiat Sokal w regestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 16 grudnia 1886 wpisano i przy takowej uwidoczniono, że spółka ta składa się ze spólników: Mojżesza Jossla Zigmana, Jakóba Reizlera i Leiby Zigmana, kupców w Sokalu zamieszkałych, że firmę podpisywać będzie spólnik Mojżesz Jossel Zigman, imionami swemi i nazwiskiem z dodatkiem „i spółka“ i że spółka ta z dniem 1 czerwca 1885 w życie weszła.

Lwów, dnia 27 grudnia 1886.

L. 52305 (465 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza, u Chaima Hochberga, dnia 6 października 1886 skradzionej, książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności we Lwowie nr. 48756 na uskutecznioną w dniu 8 lipca 1886 wkładkę 300 zł. aw. i na imię Abla Hochberga opiewającej, aby najdalej w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu takową w sądzie tutejszym tem pewniej okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na żądanie Chaima Hochberga za zgasłą i amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, 20 listopada 1886.

L. 7295 (598 1—3)

Sąd obwodowy ustanowił celem doręczenia Kazimierzowi Głębockiemu nieobecnemu wyższosądowej uchwały z 29 kwietnia 1884, l. 6534 zezwalającej na wykreślenie dotąd na rzecz tegoż w stanie biernym położony dóbr Mogilno intabulowanych praw kopalnianych, adw. Wąsikiewicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 9 października 1886.

L. 56965 (466 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem nieznaną z życia i miejsca pobytu Annę Krakowską, że w skutek prośby Romana Tyszowickiego i Wilhelminy Gumol de praes. 8 września 1886, l. 42860 o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 100 zł. aw. z pn. w stanie biernym realności pod l. 173 $^1/_4$ we Lwowie w wyk. hip. 154 I na karcie C poz. 6 dla Anny Krakowskiej prenotowanego wdrożone zostało uchwałą z dnia 11 września 1886, l. 42860 postępowanie w myśl § 45 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 95 dz. p. p. i że celem doręczenia tej uchwały niewiadomej z życia i miejsca pobytu Annie Krakowskiej ustanowiony został dla niej adw. dr. Srokowski kuratorem ad actum, zaś adwokat dr. Lehman zastępcą kuratora.

W skutek tego wzywamy nieznaną z życia i miejsca pobytu Annę Krakowską, aby ustanowionemu kuratorowi podała środki, do bronienia praw jej posłużyć mogące, lub też innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wskazała, gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 18 grudnia 1886.

L. 297 (540)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 27 listopada 1886, l. 7717 wpisano dnia 9 grudnia 1886 w regestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Fany Grossmann dla przedsiębiorstwa dzierżawy młyna Amerykańskiego walcowego w Busku, której dzierżycielka Fany Grossmann w Busku zamieszkała.

Złoczów, dnia 17 stycznia 1887.

L. 16578 (600 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa każdego, mającego w ręku zaginioną Deborze Orenstein książeczkę wkładkową Towarzystwa kredytu i oszczędności w Stanisławowie nr. 1483, na 200 zł. opiewającą, na imię Czarne Hornberg wystawioną, na okaziciela płatną, aby przedłożył takową temu sądowi w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu takowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Stanisławów, 4 grudnia 1886.

K. 13764 (532)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż równocześnie poleca uwidocznienie w regestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych pary zarejestrowanej firmie: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności dla handlu i przemysłu w Śniatynie“ — „Credit und Sparverein für Handel und Gewerbe“ uchwalonych na generalnem zebraniu z mocy §§ 1, 5, 7, 13, 26, 29, 31, 34, 37, 39, 45, 46, 50, 53, 55, 58, 60, 62, 63, 66, 68, 69, 74, 78, 81, 89, 90 statutu a w szczególności że zadaniem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim potrzebnych do przemysłu kapitałów na umiarkowany procent i ułatwienie oszczędności, że czas trwania spółki nieokreślony, że spółka zajmuje się udzielaniem pożyczek członkom, eskontowaniem weksli członków, przyjmowaniem wkładek oszczędności członków że od udziałów niezupełnych nie będzie dywidenda wypłacana ani dopisywana.

Kołomyja, 6 stycznia 1887.

L. 1079 (635 1—3)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie wekslowej firmy Clayton et Schuttleworth przeciw Maryi Rozborskiej pto 229 zł. 83 ct. w. a. z pn. ustanowił kuratora dla pozwanej z miejsca pobytu nieznanej Maryi Rozborskiej adwokata dra Reissa z substytucyą adw. dra Feilesa i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 20 listopada 1886 do l. 54448.

Wzywa się zatem Maryę Rozborską, aby potrzebnych do obrony środków kuratorowi udzieliła, gdyż wyniknąć mogące ze zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 15 stycznia 1887.

L. 1078 (636 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie wekslowej firmy Clayton et Sahuttleworth przeciw Maryi Rozborskiej pto 225 zł. w. a. z pn. ustanowił kuratora dla pozwanej z miejsca pobytu nieznanej Maryi Rozborskiej adwokata dra Reissa z substytucyą adw. dra Feilesa i doręczył mu ts. uchwałą z dnia 27 listopada 1886 do l. 54565 dozwalającą egzekucyjnej sekwestracyi dochodów z dóbr dłużniczych Rustweczko.

Wzywa się zatem Maryę Rozborską, aby potrzebnych do obrony środków, kuratorowi udzieliła, gdyż wyniknąć mogące z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 15 stycznia 1887.

L. 21296 (857 1—3)

C. k. sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie ustanawia w sprawie gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw spadkobiercom Mikołaja Tarasa i in. w Remenowie o zapłacenie 15 rat po 6 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Stacha Russowskiego kuratora w osobie adwokata dr. Reissa i wzywa tegoż Stacha Russowskiego, by środki do obrony kuratorowi dostarczył, ewentualnie innego obrońcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł.

Lwów, 27 grudnia 1886.

Z. 18765. (719)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol als Handelgericht verfügte in dem Register für Gesellschaftsfirmen die Löschung der Firma: I. L. Schwarz et Söhne, offene Handelsgesellschaft zum Betriebe eines Schnittwaarenhandels in Husiatyn anzumerken.

Tarnopol, den 15. Jänner 1887.

Z. 18184. Firma Protokollirung! (721)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt, daß in das Register für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften die Firma: „Handels- und Gewerbe-Bank, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kopeczyńce eingetragen ist, dessen Statuten nachstehende Bestimmungen enthalten.

I. Die Handels- und Gewerbe- Bank in Kopyczyńce ist errichtet worden auf Grund des Statutes dto Kopeczyńce, 14 December 1886.

II. Diese Genossenschaft führt die Firma „Handels- und Gewerbe Bank in Kopeczyńce, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ und hat ihren Sitz daselbst.

III. Gegenstand des Unternehmens ist der Betrieb eines Bankgeschäftes behufs gegenseitiger Beschaffung der den Mitgliedern zum Betriebe von Handel und Gewerbe nöthigen Geldmittel im Wege des gemeinschaftlichen Crebites.

IV. Die Zeitdauer der Genossenschaft ist unbestimmt.

V. Der Geschäftsamtheil eines jeden Mitgliedes ist auf einen Mindestbetrag von 5 fl. und auf einen Höchstbetrag von 200 fl. festgesetzt.

VI Die Haftung der Genossenschafter für die Verbindlichkeiten der Genossenschaft erstreckt sich bis zur dreifachen Höhe des gezeichneten Geschäftsanteiles, denselben jedoch miteingerechnet.

VII. Die Geschäfte der Genossenschaft besorgt der Vorstand, welcher aus drei Mitgliedern, und der Aufsichtsrath welcher aus 6 Mitgliedern besteht.

VIII. Zur Verpflichtung der Genossenschaft ist die Unterschrift zweier Verstandsmitglieder erforderlich. Alle drei Vorstandsmitglieder sind mit der Firmirung berechtiget, welche dadurch geschieht, daß die Zeichnenden zui Firma der Genossenschaft ihre Namensunterschrift hinzufügen.

IX. Die Mitglider des Vorstandes sind:

a) Chaskel Thaler, Kaufmann.

b) Mendel Stöckel, Realitätsbesitzer.

c) Hirsch Halbreich, Kaufmann, alle in Kopyczyńce.

X. Die Bekanntmachungen der Genossenschaft erfolgen durch öffentliches Anschlagen der betreffenden Kundmachungen in Kopyczyńce und überbies auch durch öffentliche Blätter.

Tarnopol, 31 Dbcember 1886.

L. 8940 (866 1—3)

C. k. sąd pow. m. d. ustanawia dla nieobecnego Józefa Marka kuratorem adwokata dr. Wojciecha Busia w sprawie tabularnej posiadłości wyk. hip. 27 Łukowa.

Tarnów d 3 czerwca 1886.

L. 4118 (854 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu z miejsca pobytu Janowi Czyżewskiemu że przeciw niemu przez firmę Sadłowski i Markiewicz pozew o zapłacenie kwoty 95 złr. 92 ct.wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Jana Czyżewskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. adwokata Skowrońskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Pająka i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 9 lutego 1887 o godz. 4 po południu w sali III. mianowanemu kuratorowi doręcza.

Wzywa się zatem Jana Czyżewskiego by ustanowionemu kuratorowi służące środki dostarczył lub innego zastępcę do swej obrony sobie obrał gdyż w razie przeciwnym nastąpić mogące złe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 27 stycznia 1887.

L. 14578 (198 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że w roku 1887 wpisy do regestrów handlowych, tudzież do regestrów stowarzyszeń gospodarskich i zarobkowych tego sądu obwodowego ogłaszane będą w łamach urzędowych ogłoszeń „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 31 grudnia 1886.

L. 17376 (677 3—3)

Stanisławowski c k. sąd obwodowy wzywa wszystkich, którzyby o Michale Typkiewiczu, synie małżonków Michała i Anny Typkiewiczów z Buczacza, który w dniu 18 listopada 1847 urodzony być, a następnego dnia to jest 19 listopada 1874 w Buczaczu umrzeć miał jakąś wiadomość mieli, o tem albo tutejszemu sądowi albo ustanowionemu równocześnie dla niego kuratorowi adwokatowi Zachariasiewiczowi, najdalej do trzech miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowym dzienniku gazety lwowskiej rachując tem pewniej donieśli, ile że bezskutecznym po upływie tego terminu, dowód śmierci tegoż ustalony i dzień 19 listopada 1847 jako dzień śmierci uważany zostanie.

Stanisławów, 18 grudnia 1886

L. 8689 (281 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie udzielił c. k. notaryuszowi dr. Abrahamowi Weissenberg ogólną delegacyę do spisywania aktów pośmiertnych po zmarłych we wszelkich miejscowościach przynależnych do okręgów tegoż sądu powiatowego.

Janów, dnia 2 grudnia 1886.

L. 14983 (152 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Józefa Salamońskiego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu i Abrahamowi Mantlowi o wyłączenie ruchomości z pod grabieży Benjamin Rost i Ignacy L. Schreiber pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 14983 pozwanym wniesienie pisemnej obrony on 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla pozwanego Józefa Salamońskiego kuratora w osobie p. adwokata dra Czajkowskiego, z zastępstwem p. adwokata dra Rosenbacha i poleca mu, ażeby co do obrony swej z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił. inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 3 listopada 1886.

L. 5300 (688 3—3)

Ck. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadome Apolonię i Maryannę Seweryn, oraz Paulinę vel Apolonię Głąb, iż w sporze ustnym Antoniny Seweryn i wspóln. przeciwko nim; Bronisławie Głąb i innym, o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 352 gminy Żabno objętej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Gałeckiego w Tarnowie i termin do rozprawy na dzień 23 lutego 1887, o godz. 9 rano, wyznaczono.

Żabno, dnia 16 grudnia 1886.

L. 5493 (800 3—3)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Reginy Turek w skutek pozwu zakładu kred. włość. przeciw spadkobiercom Stanisława Turek t. j. Maryannie Murduk, Katarzynie Turek, Reginie Turek, niel. Karolinie Turek, o zapłacenie 10 rat po 1 złr. wa. i jednej 18 złr. 13 cnt. wa. ustanawia się kuratora w osobie Floryana Minkusiewicza notaryusza z Dukli któremu doręcza się pozew z terminem na 10 lutego 1887 o 9 godz. rano.

Otem zawiadamia się Reginę Turek z tem by kuratorowi udzieliła potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sobie ustanowiła inaczej złe skutki sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 28 listopada 1886.

L. 12221 (681 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniu 1 lutego 1880 w Lackiej Woli zmarł Franciszek Winczura z pozostawieniem majątku i kodycylu z daty 30 stycznia 1880 i wzywa powołaną do dziedziczenia tego spadku a nieznaną z miejsca pobytu córkę tegoż Katarzynę Winczura, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu oświadczenie do tego spadku wniosła gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze znanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Szczurkiem z Lackiej Woli zostanie przeprowadzoną.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, dnia 14 grudnia 1886.

L. 11479 (780 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Korczykowskiego że w sporze Estery Götzler przeciw niemu o 50 złr. z prz. ustanowił kuratora w osobie p. adwokata w Jaśle dr. Adamskiego i do rozprawy drobiazgowej wyznaczył termin na dzień 16 lutego 1887 godz. 9 rano.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, 10 listopada 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 238. (812 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady lekarza miejskiego z wynagrodzeniem rocznych 300 zł., rozpisuje się niniejszy konkurs z terminem podania do 20 lutego 1887. Kompetenci z wiedzą wszech nauk lekarskich będą mieli pierwszeństwo.

Magistrat miasta Doliny.

Dolina, dnia 1 lutego 1887.

L. 96. (830)

Zwyczajne

Walne zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenia rejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością stosownie do § 26 statutu, odbędzie się dnia 27 lutego 1887, o godz. 5 wieczór, w domu WPp. Braci Epstein, w rynku głównym, pod l. 12, na które niniejszem prezes Rady nadzorczej P. T. członków zaprasza.

Dr. Warschauer.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie prezesa Rady nadzorczej.
2. Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa i Rady nadzorczej z czynności rocznych.
3. Zatwierdzenie bilansu i rozdziału czystego zysku za rok 1886.
4. Wybór 7 członków do Rady nadzorczej w miejsce ustępujących, ewentualnie dalszego 1 członka Rady nadzorczej.

Podług § 27 statutu, prawo głosowania na zgromadzeniach ogólnych przysługuje tym członkom Towarzystwa, którzy na dniu zgromadzenia posiadają co najmniej własnych pięć wkładek udziałowych po 50 złr. i jako tacy posiadacze w księgach Towarzystwa są zapisani (§. 14)

Posiadanie takie co do każdych pięciu udziałów, nadaje prawo do jednego głosu; mniejsza ilość, niż pięć udziałów, nie będzie liczoną.

Ogłoszenie.

W niedzielę, dnia 13 lutego 1887, o 12 godzinie, odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków spółki pożyczkowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Rohatynie, w domu pana Salomona Drejera nr. 74.

Wniosek Dyrekcyi.

1. O rozwiązanie stowarzyszenia i o wybór likwidatorów.
2. Wnioski członków. (880)

Dyrekcya.

S. Dreyer. *J. Ungar.*

Przestroga.

Oświadczam niniejszem, że żaden z moich ajentów nie jest upoważnionym pobierać na mój rachunek oprócz 10 prc. zadatku przy zamówieniach, innych pieniędzy. 879 1—2

Nie uznaję też żadnych spłat niszczonych do rąk moich ajentów, a wszystkie należytości muszą być przesłane wprost do mnie do Neutitschein.

Karol Drössler

c. k. uprzyw. fabryka maszyn gospodarczych i gisarnia żelaza w Neutitschein.

Do p. p. poborców podatkowych.

Jeżeliby który z pp. kolegów życzył sobie przyjść do Brzeżan w drodze zamiany miejsca, może się porozumieć ze mną listownie.

880 *A. Grudziński.*

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Tow. zal. Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Śniatynie, zaprasza P. T. Członków na zwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 19 lutego b. r. o godzinie 3ciej po południu w sali posiedzeń Rady gminnej.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Zamknięcie rachunkowe za rok obrotowy 1886 i sprawozdanie komisyi rewizyjnej i ewentualne udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
3. Zatwierdzenie rozdziału zysków, dokonanego w myśl §. 79 statutów.
4. Zatwierdzenie wyboru Członków dyrekcyi.
5. Wybór 4 Członków do Rady nadzorczej na trzy lata, 2 na dwa lata a 1 na rok.
6. Wnioski Członków. 859

Z Rady nadzorczej Tow. zal.

Śniatyn, dnia 5 lutego 1887.

Tomasz Stańkowski, za prezesa. Jan Polończyk, sekretarz.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:
Płókanki
ze szkła mlecznego lub kolorowego
tuzin 10 złr.

Tylko WINA LECZNICZE
wyrobu
Karola Mikolascha
aptekarza we Lwowie,

z pomiędzy wielu innych krajowych i zagranicznych zaszczycone zostały świadectwami uznania ich nadzwyczajnej dobroci i skuteczności przez najpierwsze powagi na polu kliniczno-lekarskiem w Wiedniu, w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Skład tych win leczniczych, mianowicie: **wina hiszpańskiego chinowego—chinowo-żelazistego—pepsinowego—peptonowego i rumbarbarowego**, i napojów dla chorych, **i rekonwalescentów**, t. j. **Koniaku, Malagi**, Tokaju, w aptece pod gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie, jakoteż we wszystkich aptekach znaczniejszych Monarchii austro-węgierskiej.

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw! 245 11—3

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do **odrażania** czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszkań zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerya PIOTRA MIKOLASCHA
we Lwowie

mianowicie: **kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony** (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególniej na **kanały, i wychodki.** Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczania dołów kloacznych i kanałów, tudzież **codziennego odrażania** tychże **za pomocą** mięszaniny **wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody,** licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza. 7602 35—0

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręciej kuracyę w drodze korespodencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespodencyi, mieszkający we Lwowie,

specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla zarażenia zakaźne i kataralne upławy patologiczne wypadki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muskułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem: **M. Bielak** ulica Sobieskiego l. 4 Lwów, nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od ½6 do ½7 wieczór, przy ul. Krakowskiej l. 15 I. piętro. [811 23—32]

Obwieszczenie.

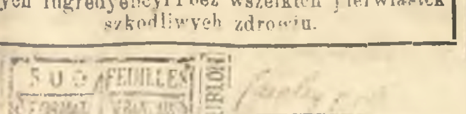
Wydział Kasy oszczędności miasta Tarnowa uchwałą powziętą dnia 28 stycznia 1887, zniżył stopę procentową z 5 prc. na 4½ prc. od wkładek nowych wniesionych z dniem 1 lutego 1887, od wkładek zaś dawnych również na 4½ prc., począwszy od dnia 1 go kwietnia 1887, co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Tarnowa. (813 3—3)

NAJLEPSZĄ
Bibułką na papierosy
JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA
LE HOUBLON
wyrobu francuskiego
firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp. **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastck szkodliwych zdrowiu.



Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1887
nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi
„*GAZETY LWOWSKIEJ*“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowenie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Bank Galicyjs. dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31. stycznia b. r., było w obiegu asygnacyj kasowych naszego Banku **złr. 38.000.**

Kraków, 1. lutego 1887. 768

Dyrekcya.

Galicyjski Bank Kredytowy.

Wykaz z dniem 31 stycznia 1887.

Asygnaty kasowe i wkładki na książeczki zł. 1,005.929.29 (807)

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie Rurek zwanych
FUMIGATEUR ESPIC
Duszność — Kaszle — Katary — Newralgije — w PARYŻU
sprzedaż hurtowa J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wymagać podpisu jak obok na każdéj rurce.
W *KRAKOWIE* w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.
We *LWOWIE* w aptekach PP. K. MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO.

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk
Bösendorfera
jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.
Główny skład
dla Galicyi i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
kościelnych i pokojowych
L. MARKA
we Lwowie, Rynek l. 3.
I Pierwsza koncessyonowana
Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 3

— **Dr. Józef Wiczkowski**

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru) 4708

Niezapalną Naftę
podwójnie rafinowaną
poleca P. T. PUBLICZNOŚCI
Karol Klimowicz
w sześciu nowo urządzonych handlach
Plac Bernadyński l. 11, Ulica Halicka l. 46, Ulica Wekslarska (kapitulna) l. 5, Ulica Dominikańska l. 5, Ulica Jagielońska l. 11, Ulica Akademicka l. 18.

Jeden litr salonowej 22 ct.
„ „ Nr. 1szy białej 20 ct.
„ „ Nr. 2gi żółtawej 18 ct.

Z powodu różnych nadużyć zmuszony jestem dziesięciolitrowe blaszanki plombowane zaopatrzać, która z jednej strony mą firmą z drugiej zaś gatunkiem Nafty t. j. 0, 1, lub 2 jest oznaczaną. Za nieplombowane naczynia nieprzyjmuję żadnej odpowiedzialności. Telefon l. 52. 766 3—5

Zarząd Skarbu Tarnowskiego

sprzedaje buhajki po oryginalnych Oldenburgerach i Simenthalerach. Narybek karpi w najlepszym gatunku. Ziemniaki z Dabern, tudzież nasienie buraków Ekendorfskich; pierwsze zbiory z oryginalnych nasion. Gumniska poczta Tarnów. 593 3—3

Odznaczone pochwałą Jego Mości Ces. i Artysu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki pap...skich.